

Reprezentacja Polski w szczypiorniaku, która rozegrała w Kristianstadt mecz z Szwecją z cyklu rozgrywek o mistrzostwo świata. Od lewej: bramkarz Toman (AKS), obrońcy Dylewicz (Warta) i Więcek (Cracovia), pomocnicy: Ruszkiewicz (Warta), Gawol (Chrobry Groszowice), Bahr (AZS Kraków), atak: Langosz (Chrobry Groszowice), Thiel II i Thiel I (AKS), Kulik (Leopolia Opole) i Klik (Chrobry Grosz.)

SPORT i WCZASY

CZYTELNIK

ROK II NR 33(71) PONIEDZIAŁEK 24 MAJA 1948 CENA 15 ZŁ

Szwecja-Polska w piłce ręcznej 19:4 (11:1)

Szczegóły na str. 2



Fot. Cz. Datka

Rezerwowi zawodnicy reprezentacji Polski szczypiorniaków: z lewej — bramkarz Tomiak (ZZK Poznań) i pomocnik Lipiński (AZS Kraków)

W Warszawie:
Legia — Ruch 4:2 (2:1)

W Chorzowie:
Polonia W-wa — AKS 1:0 (0:0)

W Tarnowie:
Polonia Bytom — Tarnovia 1:0 (1:0)

W Łodzi:
ŁKS — ZZK 3:2 (1:1)

W Krakowie:
Rymer — Wisła 7:2 (3:1)
Garbarnia — Cracovia 3:2 (0:2)

Sensacje piłkarskie

Ostatnia niedziela rozgrywek ligowych była niewątpliwie najbardziej sensacyjna z tegorocznych mistrzostw naszej ekstraklasy. Prawie wszyscy faworyci przegrali. Sensacją jest porażka Ruchu do Legii, ale z tym się jednak liczono. Nikt natomiast nie przypuszczał, aby Wisła pozwoliła sobie strzelić 7 bramek i to Rymerowi, który uważany jest raczej za zespół słabszy. Niemniej sensacyjną jest porażka AKS-u na własnym boisku z warszawską Polonią. Obie Polonie uzyskały w niedzielę po dwa punkty, bo i Polonia bytomska w Tarnowie pokonała miejscowy zespół i wysunęła się przez to z piątego miejsca na trzecie. Ruch prowadzi nadal, ale z równą ilością punktów z Legią. Ma on jednak jeden mecz mniej od wojskowych. Rymer, który był na jedenastym miejscu, skoczył na ósme.

Sobotnia porażka Cracovii z Garbarnią uzupełnia komplet sensacyj. Z typowanych zwycięzców zwycięzca na boisku okazał jedynie ŁKS, który pokonał ZZK Poznań 3:2. Mecz Warty z Widzewem (już z drugiej rundy) nie doszedł do skutku. W pierwszej rundzie wygrała Warta 3:2.

Szczegółowa tabela zawodów po niedzielnych meczach przedstawia się następująco:

Ruch	6	10	20:9	(1)
Legia	7	10	16:10	(3)
Polonia Bytom	7	9	13:14	(5)
AKS	6	8	13:8	(2)
Cracovia	6	8	13:11	(4)
Garbarnia	7	7	10:9	(9)
Polonia W-wa	7	7	17:17	(10)
Rymer	7	6	18:16	(11)
Warta	6	6	11:15	(7)
Tarnovia	7	6	9:13	(6)
Wisła	7	5	17:16	(8)
ŁKS	7	5	14:19	(13)
ZZK	6	3	9:13	(12)
Widzew	6	2	9:19	(14)

O puchar bałkańsko-środkowo-europejski

Węgry-Czechosłowacja 2:1 (1:0)

Budapeszt (tel.). Reprezentacja piłkarska Czechosłowacji stanowczo nie ma szczęścia w tym roku. Po dotkliwej porażce w Warszawie w niedzielę przegrała ona w Budapeszcie 2:1 (1:0).

Czechosłowacja wystąpiła w składzie: Havlicek, Senecky, Vedral, Balaci, Pokorny, Marko, Karel, Kokstein, Kuchar, Trnka, Szubert.

Węgry: Henni, Rudas, Bologh, Meszeros, Borzsei, Nagymarosi, Egresi, Szusa, Deak, Puskas, Toth II.

Bramki zdobyli Egresi i Deak, dla Czechów Szubert.

Był to 16 mecz Węgrów po wojnie. Wygrali oni z tego 12 meczów. Z Czechosłowacją było to 19 spotkanie w ogóle, z czego 9 wygrali Węgrzy, 5 Czesi, a 5 zakończyło się wynikiem remisowym.

Widzów 45 tysięcy.

Praga (tel.). Na stadionie Sparty rezerwowe drużyny Węgier i Czechosłowacji uzyskały wynik remisowy 1:1 (0:1).

Słowacja — Płn. Węgry 9:1 (3:0)

Francja - Szkocja 3:0

Paryż (tel.) Rozegrany w niedzielę na stadionie olimpijskim „Colombes" w Paryżu międzypaństwowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Francji i Szkocji zakończył się wysokim zwycięstwem Francji 3:0 (0:0). Podczas całego meczu Francuzi górowali bezwzględnie. Najlepszym na boisku był Ben Barek strzelec 2 bramek.

Portugalia — Irlandia 2:0

Lizbona (tel.). Międzypaństwowy mecz piłkarski Portugalia — Irlandia rozegrany na stadionie w Lizbonie zakończył się zwycięstwem Portugalii 2:0 (1:0).

Kandydaci do Kopenhagi

Katowice. — W związku z meczem międzypaństwowym naszej reprezentacji z Danią, kapitan PZPN Alfus wyznaczył już kandydatów do drużyny reprezentacyjnej. Kandydaci ci zgrupowani zostaną na specjalnym obozie w Warszawie, który rozpocznie się w poniedziałek 21 czerwca i potrwa [illegible] w sobotę 26 czerwca.

Do drużyny reprezentacyjnej przewidziani zostali następujący zawodnicy:

bramkarze: Janik, Skromny, Brom;

obrońcy: Janduda, Barwiński, Gędłek, i Włodarczyk;

pomocnicy: Gajdzik, Parpan, Waśko, Szczurek, Suszczyk;

atak: Bobula, Cieślik, Alszer, Oprych, Spodzieja, Gracz, Przecherka, Baran, Białas, Kubicki.

PRAGA. (Tel.) Na Morawach w miejscowości Jidlova odbył się międzynarodowy mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacją Moraw a reprezentacją Dolnej Austrii. Po wyrównanej grze spotkanie to zakończyło się wyniki[illegible]

PRAGA (Tel.) W sobotę w Pradze odbył się międzypaństwowy mecz bukeja na trawie w ramach rozgrywek o puchar środkowej Europy Czechosłowacja — Węgry. Spotkanie to zakończyło się wynikiem 1:1, przy czym do przerwy prowadziła Czechosłowac[illegible]

BIAŁOGRÓD (Tel.) Czwarty występ drużyny koszykówki Sparty z Pragi na terenie Jugosławii zakończył się ponownym zwycięstwem koszykarzy czeskich nad reprezentacją Zagrzebia [illegible]

Uwaga na Duńczyków!

Kopenhaga (tel.). Piłkarska reprezentacja Kopenhagi rozegrała towarzyskie spotkanie z czołową drużyną Anglii Burnley. Łatwe zwycięstwo odnieśli Duńczycy w stosunku 4:1 (2:0).

O puchar Ziem Odzyskanych

Szczecin — Gdańsk 3:2 (3:1)
Olsztyn — Opole 2:3 (2:2)

Niezłe wyniki szermierzy *w Bukareszcie*

Bukareszt. W niedzielę zakończono rozgrywki w szpadzie panów i florecie pań w ramach mistrzostw bałkańskich i środkowoeuropejskich.

W szpadzie zwyciężył Węgier Rerrich przed swym rodakiem Hencey'em. Nawrocki (Polska), który zajął 5 miejsce, był jedynym zawodnikiem, który pokonał Rerricha, i był gorszy od czwartego w klasyfikacji Kakosa (Czechosłowacja) tylko o jedno trafienie.

Zawodnicy polscy spóźnili się na turniej i z tego powodu nie brali udziału we florecie panów. Wyniki techniczne szpady: 1. Rerrich (Węgry) — 8 zw., 2 Hencyi (Węgry) — 8 zw., 3. Husarek (Czechosłowacja) — 6 zw., 4. Kakos (Czechosłowacja) — 5 zw., 5. Nawrocki (Polska) — 5 zw., 6 Marinescu (Rumunia) — 3 zw., 7. Trettiniak (Jugosławia) — 3 zw., 8. Fokt (Polska) — 2 zw., 9. Galimar (Rumunia) — 2 zw., 10. Brosic (Jugosławia) — 1 zw.

We florecie pań zwyciężyła Węgierka Elek przed Czeszką Sutową. Obie Polski, Nawrocka i Markowska, przegrały z mistrzynią 3:4.

Wyniki techniczne floretu pań: 1. Elek (Węgry) — 7 zw., 2. Sutowa (Czechosłowacja) — 5 zw., 3. Kuhn (Węgry) — 5 zw., 4. Nawrocka (Polska) — 4 zw., 5. Markowska (Polska) — 4 zw., 6. Prager (Rumunia) — 2 zw., 7. Vofford (Czechosłowacja) — 1 zw., 8. Papp (Rumunia) — 0 zw.

Obecnie trwają rozgrywki w szabli, w których startują Polacy Sobik i Zaczyk.

O mistrzostwo Śląska

KS Baildon-Naprzód Lipiny 5:1 (0:1)

Katowice. W pierwszym eliminacyjnym meczu o tytuł mistrza Śląska KS Baildon osiągnął zasłużone zwycięstwo, mimo że goście do przerwy prowadzili 1:0. W pierwszej połowie gra była bardzo szybka i nerwowa — chodziło bowiem o wielką stawkę. Sytuacje szybko się zmieniały. Przez krótki okres zaznaczyła się przewaga Naprzodu, w czasie której z pięknej kombinacji lewoskrzydłowego Kokot silnym strzałem w 20 min., uzyskał prowadzenie. Następuje teraz zryw gospodarzy, ale goście mają dalej silną przewagę.

Po przerwie obraz gry całkiem się zmienił. Naprzód opadł na siłach i już w 2 min. Cichy wyrównał. Baildon coraz silniej naciera i za kilka minut lewoskrzydłowy Szymura, z silnego strzału uzyskuje prowadzenie dla gospodarzy. W 22 min. Cichy główką uzyskuje dalszą bramkę. Wtedy goście całkiem się załamali i znów za chwilę Krężel dalekim strzałem w sam róg bramki podwyższył wynik na 4:1. Ten sam zawodnik w 40 min. uzyskał piątą bramkę.

Sędzia p. Bałdys z Chorzowa, zbyt drobiazgowy, ale przeciwstawiał się ostrej grze.

Gorączka przedolimpijska

Za granicą: 10.2 na 100 m — 49.37 w dysku pań — 14.34 na 5000 m

W Polsce: Łomowski w kuli 15.18 — Adamczyk w dal 7.29 — Nowakowa w dal 5.27

(Szczegóły wewnątrz numeru)



Fot. Ag. II. Api

Zwycięscy kolarze wyścigu W-P-W na audiencji u Prezydenta RP Bolesława Bieruta. Prezydent RP podaje rękę Siemińskiemu. Od prawej stoją zwycięski zespół wyścigu Warszawa — Praga. Na czele kapitan zespołu Napierała, Pietraszewski (zasłonięty), Wójcik, Siemiński i Rzeźnicki oraz kapitan zespołu zwycięskiego w wyścigu z Pragi do Warszawy [illegible]

Sensacje ekstraklasy

Polonia W-wa wywiozła 2 punkty z Chorzowa

Chorzów. — Polonia odniosła bardzo cenne zwycięstwo. Tym cenniejsze, że **wygrała** mecz, w którym była stale w defensywie. AKS, wyjąwszy dwa krótkie okresy, atakował nieustannie, lecz wszystkie usiłowania ataku rozbijały się o mur bardzo pewnie i skutecznie grającej obrony warszawskiej, wzmocnionej przez Wiśniewskiego, który grał rolę trzeciego obrońcy i zasłużył sobie na opinię najlepszego gracza Polonii. Szczęśliwe zwycięstwo zawdzięcza Polonia Jaźnickiemu, który jednym jedynym wybiegiem w porę minął obrońców AKS-u i strzelił pewnie w prawy róg.

W drużynie chorzowskiej tym razem najgorzej zagrała najpewniejsza zazwyczaj jej linia-atak. Bardzo słabo grał Spodzieja, równie słabo Pytel, poniżej formy grali obydwaj skrzydłowi, a sam Muskała, któ-, wydał z siebie wszystko nie mógł sforsować formacji obronnych przeciwnika. Poza Muskałą wyróżnili się jeszcze Andrzejewski i Wieczorek. Na graczach którzy wrócili z Francji, gdzie grali w polskiej reprezentacji związków zawodowych znać było przemęczenie. Polonia lepiej przetrzymała drugą połowę meczu, a na krótko przed końcowym gwizdkiem umiejętnie zablokowała własną bramkę, chcąc utrzymać zwycięski wynik. Udało się to w całej pełni.

Mimo zwycięstwa Polonia nie zachwyciła. Daleko jej jeszcze do formy, a atak pozbawiony Świcarza nie jest groźny. Bardzo dobrym posunięciem było przesunięcie Jaźnickiego ze skrzydła na środek napadu. Okazało się, że jest to gracz szybki, odznaczający się doskonałą orientacją. Kto wie, czy mecz nie zakończył by się bezbramkowo, gdyby Jaźnicki pozostał na swojej pozycji. Jako skrzydłowy grał do przerwy wręcz źle.

Niewątpliwie AKS będzie tłumaczył swą porażkę przemęczeniem graczy. Jest to argument wprawdzie słuszny, ale nie wystarczający. W grze chorzowskiej drużyny nie widać było żadnego planu, a wszystkie konstrukcje ataku były niezręczne i nie wykończone. W obronie bardzo jednak brakowało Jandudy, który z ręką w gipsie siedział na trybunie i patrzył bezsilny na klęskę swoich kolegów.

Sędziował p. Szneider chwilami zbyt drobiazgowo. Publiczności jak na tak atrakcyjny mecz — mało, około 5 tysięcy.

z Obserwator

Pierwsza porażka Ruchu

Legia: Skromny, Wachsman, Serafin, Waśko, Szczurek, Milczanowski, Mordarski, Dzięciołowski, Oprych, Górski, Cyganik.

Ruch: Brom, Olsza, Gruszka, Suszczyk, Bartyla, Baba, Przecherka, Cieślik, Alszer, Cebula, Kubicki.

Warszawa (tel.). Oczekiwany z wielkim zainteresowaniem mecz Legia — Ruch zgromadził na stadionie WP rekordową liczbę ponad 20 tys. widzów. Mecz zawiódł na ogół oczekiwania. Była to bowiem typowa walka o punkty dwóch dobrych drużyn. Pierwsza połowa upłynęła na obustronnych atakach, przy czym Ruch był lepszym w polu. Natomiast napad Legii strzelał celniej. Szybkością górowali jednak nad warszawiakami zawodniky Chorzowa, nie wytrzymali jednak narzuconego przez siebie samych tempa, a w drugiej połowie opadli zupełnie z sił, tak że okresami mecz przypominał grę do jednej bramki. Wystarczy podać, że w ciągu 7 minut od 13 do 20 min. Legia egzekwowała aż 6 rzutów rożnych. Ogólny stosunek rogów odzwierciedla doskonale przebieg gry. Mianowicie w pierwszej połowie wyrażał się on 2:1 dla Legii, a w drugiej połowie 8:2 dla Legii.

Bezwzględnie najlepszym zawodnikiem na boisku był strzelec 3 bramek dla Legii — Górski. On to zasadniczo kierował napadem wojskowych, chociaż nie zapomniał o obowiązkach ciążących na nim z racji tego, że grał na stanowisku łącznika. Oprych stwarzał pod bramką Ruchu duże zamieszanie i walnie przyczynił się do zdobycia pierwszej bramki. Pozostali napastnicy zagrali na poziomie. Miłą niespodziankę sprawił debiutant Dzięciołowski, który na ogół podobał się. Linia pomocy u gospodarzy pracowała jak zwykle bez zarzutu. Waśko dźwigał na sobie cały ciężar łączności tylnych formacji z atakiem. Natomiast Szczurek z powodzeniem spełniał rolę trzeciego obrońcy i kilkakrotnie wyjaśnił bardzo nieprzyjemne momenty pod własną bramką. Z dwójki obrońców na lepszą lokatę zasłużył Wachsman, trzeba jedna stwierdzić, że obaj wypełnili swe obowiązki bez zarzutu. Skromny był mało zatrudniony, zawinił jednak dwie bramki.

W drużynie Ruchu najlepiej zagrał w napadzie Cieślik, który jednak nie znalazł zrozumienia współpartnerów. Atak popełnił wielki błąd, że forsował grę Kubickim, który jakkolwiek dobrze usposobiony, nie wytrzymał tempa i osłabł w drugiej połowie. Natomiast Przecherka był mało zatrudniony, ale jeśli dostał piłkę zawsze wiedział, gdzie ją posłać. Był on właściwie współautorem bramki strzelonej przez Cieślika.

Drugim najlepszym zawodnikiem Ruchu był bezwątpienia Bartyla, grający na środku pomocy. Uratował on swoją grą drużynę chorzowską od większej porażki jako trzeci obrońca. Natomiast Olsza i Gruszka nie stanęli na wysokości zadania. Brom w bramce nie mógł obronić ani jednej z czterech bramek, tym bardziej, że padły one z dość bliska. Kilka innych piłek wyłapał niepewnie, stwarzając szereg groźnych momentów pod własną bramką.

Pierwsze minuty upływają na obustronnych atakach. W 8 min. notujemy piękny wybieg Skromnego, który w ostatniej niemal chwili wybił w pole piłkę z podania Cieślika. Minutę później Górski dostaje piłkę od Oprycha i strzela na bramkę. Piłka odbija się od Bartyli, Górski przytomnie poprawia i z 25 m zdobywa pierwszą bramkę. Wyrównanie pada w 22 min., kiedy to rzut wolny za sfaulowanie Szczurka bije Kubicki. Piłkę dostaje Przecherka, oddaje ją do Cieślika, który z kilku metrów zdobywa punkt. W 38 min. Waśko bije rzut wolny do Oprycha, ten wysyła piłkę Górskiemu, który zdobywa z odległości kilku metrów nieuchronnym strzałem w prawy róg drugą bramkę dla Legii.

Po przerwie wyrównanie padło już w 3 min., kiedy Skromny wybiegł z bramki, a Alszer obok niego posłał piłkę do siatki. Zaznacza się coraz wyraźniejsza przewaga Legii. Trzecią bramkę zdobył w 25 min. Górski. 5 min. później Mordarski z odległości 20 m strzela rzut wolny: piłka przechodzi między graczami Ruchu, murującymi bramkę i obok Broma, który nawet nie drgnął, i wpada do siatki. Do końca utrzymuje się przewaga Legii.

Sędziował p. Mohyla z Krakowa — dobrze. (W. Kor.)

Wisła zdeklasowana na własnym boisku

KRAKÓW (tel). Rymer swoim wysokim zwycięstwem nad Wisłą na boisku Wisły sprawił niesłychaną niespodziankę. Przy lepszym szczęściu mógł Rymer osiągnąć nawet wynik wyższy. Wiele strzałów napastników Rymera wyłapał bramkarz Wisły Smolarek inne mijały bramkę. Natomiast Wisła nie potrafiła wykorzystać dwóch rzutów karnych, przestrzelonych przed przerwą przez Flanka, po przerwie przez Cisowskiego. Szczególnie decydujące zakończenie mógł mieć pierwszy karny przy stosunku 3:1 dla Rymera. Drugi karny nie miał by już wpływu, gdyż stosunek bramek przedstawiał się wtedy 5:1.

Rymer okazał się drużyną szybką, nie wiele kombinującą, a dążącą najpewniejszymi środkami do zdobycia terenu i zagrożenia bramki przeciwnika. Dużą winę ponosi bramkarz Wisły Smolarek, który w kilku wypadkach wypuszczał piłkę z rąk. W największym jednak stopniu zawiniła taktycznie słaba obrona i atak. Najlepszymi zawodnikami Rymera byli: bramkarz Chromik, w pomocy Gajewski oraz w ataku Janik i Dybała. Trójka środkowa: Ruda, Pierchała i Kurzeja wykazała doskonałą organizację podbramkową. Z Wisły na wyróżnienie mogą zasługiwać: Legutko w pomocy oraz Cisowski w ataku.

Bramki dla Rymera strzelili: w 2 min. Kurzeja, w 7 Pierchała, w 25 min. Kurzeja, dla Wisły w 9 min. Cisowski.

Po przerwie: z 30 m Janik czwartą bramkę, w 23 min. Ruda piątą, w 35 min. Pierchała 6 : Dybała w 45 min. siódmą. Na minutę przed końcem meczu po karnym Kohut uzyskał 2 bramkę dla Wisły. Sędziował p. Nowakowski z Warszawy.

Niespodzianka w derbach Krakowa

Kraków (tel.). Zwycięstwo Garbarni nad Cracovią zasługuje na pełne uznanie. Nie stracić wiary w zwycięstwo, nie złamać się w momencie gdy przeciwnik prowadzi na 20 minut przed końcem gry 2:0 — to trzeba ocenić. Dotychczas do sukcesów drużyny ludwinowskiej przyczyniał się jej bramkarz Jakubik, w meczu z Cracovią zwycięstwo wywalczyła cała drużyna. Jakby nowy duch powiał w zespole Garbarni. Wszyscy jej piłkarze grali zacięcie, rozumnie, z sercem. Linie zazębiały się a mając oparcie w piłkarzach dobrze usposobionych: jak Jakubik w bramce, Rakoczy w obronie, Lasiewicz w pomocy i Nowak w ataku — pozostali podciągnęli się i w sumie Garbarnia przedstawiała zespół jednolity.

Do przerwy może nie wszystko szło zgrabnie, gdyż prawa strona formacji defensywnych (Górecki i Śliwa) dopuszczała do niebezpiecznych raidów Bobuli, ale po zmianie pól Śliwa stworzył dla lewoskrzydłowego Cracovii zaporę nie do przebycia. Poza tym narzucenie silniejszego tempa po przerwie pozwoliło Garbarni na opanowanie pola. Mogła ona uzyskać jeszcze wyższe zwycięstwo, gdyby nie dobra gra Hymczaka w bramce Cracovii.

W Cracovii zdobyte bramki były właściwie dziełem Bobuli. On przedarł się obustronnie i jego dobre podania czy strzały wykorzystali z najbliższych odległości współpartnerzy. Żadna linia nie pracowała w Cracovii na poziomie. Obrona była bez oswobadzającego wykopu i za wolna, pomoc z cofniętym zbyt Parpanem nie tworzyła należytej przeszkody, a w ataku poza jedną ładną akcją do przerwy, brak było właściwych zagrań, czy strzałów i . bojowości.

Możliwie, iż słaba gra zawodników Cracovii była następstwem osłabienia kondycyjnego wyprawą do Ziliny. Wyrazem przewagi Garbarni były także i rzuty rożne 8:3.

Pierwsza bramka padła już w 4 min. po raidzie Bobuli. Piłkę pod bramką otrzymał Rożankowski II, podał do Szewczyka i ten z bliska strzelił. Drugą zdobył Różankowski II w 41 min. po ostrym strzale Bobuli i odbiciu przez Jakubika.

Po przerwie w ciągu 6 minut zdobyła Garbarnia decydujące bramki. W 26 min. Parpan II z przeboju strzela pierwszą bramkę, następnie Foryszewski w 29 min. dobija odbitą od poprzeczki piłkę i Górecki ostrym strzałem z rzutu karnego w 32 min. ustala wynik.

Sędziował wzorowo p. Sperling z Łodzi.

Składy drużyn:

Garbarnia: Jakubik, Śliwa, Rakoczy, Górecki, Lasiewicz, Bieniek, Parpan II, Sołek, Nowak, Foryszewski, Ignaczak.

Cracovia: Hymczak, Gędłek, Glimas, Jabłoński I, Parpan, Jabłoński II, Poświat, Rożankowski II, Szewczyk, Rożankowski I. Bobula.

Szczęśliwy Jubileusz ŁKS-u

Łódź. (tel.) Ligowy mecz piłkarski rozegrany w ramach uroczystości jubileuszowych 40-lecia ŁKS z drużyną ZZK zakończył się szczęśliwym zbiegiem okoliczności nieznacznym zwycięstwem ŁKS w stosunku 3:2 (1:1). Spotkanie to mogło się równie dobrze zakończyć zwycięstwem Poznania. Nie stało ono wprawdzie na zbyt wysokim poziomie, jednak gra była żywa. Drużyny wystąpiły w następujących składach:

ŁKS: Szczurzyński,, Włodarczyk, Łuć, Pietrzak, Karolek, Łuć II, Hogendorf, Baran, Janeczek, Łącz i Sidor.

ZZK: Gołębiowski, Wojciechowski, Sobkowiak, Słoma, Tarach, Matuszak, Palka, Anioła, Atlasiński, Białas, Wojciechowski II.

Mecz rozpoczyna ŁKS, który z miejsca usiłuje narzucić przeciwnikowi tempo, lecz już w 4 minucie z wolnego Tarach zdobywa prowadzenie dla kolejarzy. ŁKS nie może się jakoś rozegrać, atak jego pracuje ślamazarnie. Baran usiłuje strzelać, jednak czyni to anemicznie i niecelnie. W 30 minucie z podania Hogendorfa Janeczek zdobywa wyrównanie.

Po przerwie sytuacja zmienia się znacznie. ŁKS gra coraz lepiej i zaczyna opanowywać sytuację w polu. W 12 minucie Anioła zdobywa prowadzenie dla kolejarzy. Atak ŁKS-u inicjuje kilka pięknych akcji, a w 22 minucie po wolnym, egzekwowanym przez Włodarczyka Janeczek zdobywa wyrównującą bramkę.

W 34 minucie przebój Hogendorfa przynosi zwycięstwo dla gospodarzy. Do końca meczu pozostaje jeszcze 10 minut. Kolejarze zrywają się do walki i w ostatnich minutach mają przewagę, której nie potrafią wykorzystać. Spotkanie sędziował p. Kołodziej z Katowic Publiczności przeszło 15 000. *(N.)*

Tarnovia oddaje punkty bytomskiej Polonii

TARNÓW. (tel.) Panująca w Tarnowie opinia jakoby Polonia była drużyną słabą nie potwierdziła się Polonia bowiem przedstawia zespół wyrównany we wszystkich liniach, przy czym ma opanowany system WM i przy dobrej technice stanowi dziś niewątpliwie jedną z lepszych drużyn ekstra klasy.

Tarnovia natomiast grała słabo, w ataku jej nic się nie kleiło. Pomoc w tym zestawieniu nie zdała egzaminu, a okresami jakby nie istniała na boisku. Lotne skrzydła gości nie natrafiały na poważniejsze przeszkody, gdyż Pomykała i Dycjan grali wybitnie defensywnie i kurczowo trzymali się przedpola karnego a podania ich trafiały przeważnie do przeciwnika. Wystawienie tych dwóch pomocników było dużym błędem i odbiło się na całej drużynie. Atak Tarnovii skierował zaledwie 3 strzały, które trafiły do bramki, a przy tym łatwo zostały wyłapane przez bramkarza gości.

Przed meczem Matyas wręczył kapitanowi Tarnovii proporczyk. Polonia z miejsca opanowała boisko a jej piękne zagrania znalazły uznanie całej widowni. Matyas, Kulawik, Szmidt zademonstrowali grę na dobrym poziomie, co znalazło swój efekt już w drugiej min., kiedy pierwszy z nich wspaniałym strzałem uzyskał prowadzenie. Zawodnicy Tarnovii zaskoczeni tym nie mogli wybrnąć z sytuacji. W tym okresie bramkarz Rychlicki bronił doskonale. Jeden z nielicznych wypadów Tarnovii w 29 min. przyniósł pierwszy strzał Rolka III na bramkę Polonii obroniony przez jej bramkarza. Z tą chwilą nastąpiło odprężenie i gospodarze zaczęli przewa-[illegible]

Po przerwie Polonia opadła na siłach i oddała inicjatywę gospodarzom, którzy swojej przewagi nie uwidocznili jednak cyfrowo. Przewaga Tarnovii utrzymywała się przez pełne 30 min., po czym nastąpił znowu zryw gości, ale bez rezultatu.

Sędziował doskonale p. Kuc z Zagłębia. Stosunek kornerów 12:2 dla Polonii. Widzów 6 tys.

O puchar Ziem Odzyskanych

Szczecin — Gdańsk 3:2 (3:1)

Szczecin (tel.) Mecz z cyklu rozgrywek o puchar Ziem Odzyskanych zakończył się zwycięstwem Szczecina 3:2 (3:1). Gdańsk był na ogół lepszą drużyną, jeśli chodzi o stronę techniczną. Poza tym po przerwie miał silną przewagę.

Początek meczu był sensacyjny. Miejscowi już w drugiej minucie zdobyli prowadzenie ze strzału Stefanika, a potem ze strzału Jakubiaka (Czarni) i solowej akcji Sosnowskiego zdobyli dalsze punkty. Gdańszczanie zrewanżowali się tylko jedną bramką, strzeloną przez Falona.

Po przerwie gra toczyła się przeważnie pod bramką Szczecina, goście zdobyli jednak tylko jeden punkt przez Goździka.

Gra nie [illegible] na zbyt wysokim poziomie, zespołowo lepsi byli gdańszczanie, z których wyróżnić nale[illegible] prawą stronę ataku: Falona, Goździka i Kokota. Z miejscowych zadowolił Sosnowski i Wielga w ataku oraz Staszewski w obronie. Sędziował p. Wójcik z Warszawy.

Olsztyn — Opole 2:3 (2:2)

Olsztyn. W meczu piłkarskim o puchar Ziem Odzyskanych, rozegranym między reprezentacjami Opola i Olsztyna zwyciężyła zasłużenie drużyna Opola 3:2 (2:2).

Bramki dla zwycięzców strzelili: Gruner — 2 i samobójcza. Dla Olsztyna Filipiak i Sikora po 1.

Sędziował p. Kukulski z Gdańska Widzów około 3000.

Tabela o puchar przedstawia się następująco:

Szczecin	5	[illegible]	[illegible]:10
Dolny Śląsk	[illegible]	6	[illegible]
Śląsk Opolski	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Gdańsk	5	[illegible]	[illegible]
[illegible]	5	0	[illegible]

POZNAŃ. (tel.) Rozegrany mecz hokeja na trawie o mistrzostwo Polski między gnieźnieńskim ZZK a Lechią Poznań przyniósł nieznaczne zwycięstwo kolejarzom 1:0 (1:0). Mecz stał na dobrym poziomie, prowadzony był w żywym tempie. Zwycięską bramkę uzyskał Gabryś.

— W Nowym Jorku odbył się mecz bokserski w wadze piórkowej między mistrzem świata tej wagi Pepem i Murzynem-Capey. Po 10 rundach nieznaczne zwycięstwo na punkty odniósł Pep.

— Do komisji organizacyjnej XIV Igrzysk Olimpijskich w Londynie nadeszła depesza z Iraku, potwierdzająca udział tego państwa w Olimpiadzie londyńskiej. Obecnie więc liczba państw zgłoszonych do Olimpiady wynosi 59.

NOWY JORK (Obsł. wł.). Na „Madison Square" w Nowym Jorku odbyła się walka bokserska w wadze średniej pomiędzy Raadikiem a Amerykaninem Hurseyem. Po 10 rundach punktowe zwycięstwo odniósł Raadik.

BRNO (Tel.) Mecz piłkarski reprezentacji Brna z jugosłowiańską drużyną Hajduk ze Splitu zakończył się wygraną gości 5:3.

— W Coventry stoczono bokserską walkę w wadze średniej o mistrzostwo Wielkiej Brytanii między obrońcą tego tytułu Nowo Zelandczykiem Murphy i Brytyjczykiem Turpinem. Błyskawiczne zwycięstwo odniósł Anglik Turpin przez techniczne k. o. w pierwszej rundzie. Walka miała trwać [illegible]

O mistrzostwo świata w szczypiorniaku

Szwecja — Polska 19:4 (11:1)

(Telefonem z Kristianstadt)

Pierwszy powojenny występ naszych szczypiornistów na arenie międzynarodowej w ramach meczu o mistrzostwo świata ze Szwecją zakończył się porażką. Szwecja wygrała zawody zdecydowanie w stosunku 19:4 (11:1), górując nad naszymi reprezentantami o klasę tak co do systemu gry, jak i szybkości.

Zawody zgromadziły 4000 widzów, w czym bardzo dużo znajdujących się w Szwecji Polaków, którzy żywo dopingowali naszych zawodników. Mecz był bardzo żywy i ciekawy, miejscami grano ostro, specjalnie ze strony Szwedów.

Gra rozpoczęła się energicznym zrywem gospodarzy, którzy już w 3 minucie zdobyli prowadzenie. Polacy nie zrażeni tym, przystąpili do kontrataku w rezultacie czego zdołali uzyskać wyrównującą bramkę, która tak zdopingowała Szwedów, że zwiększyli oni tempo i opanowali zupełnie boisko, strzelając kolejno aż dziesięć bramek. Drużyna polska w tej części gry nie miała nic do powiedzenia.

Po przerwie Polacy wykazali lepszą postawę i potrafili miejscami nawiązać równorzędną walkę. Szwedzi byli doskonale usposobieni strzałowo a ponadto strzelali celnie i silnie; wobec tych strzałów bramkarz Polski, Tomiak mimo iż był najlepszym zawodnikiem drużyny okazał się bezradny. Bramki dla Polski zdobyli: Thiel II 2, Thiel I i Langosz po 1. Dla Szwedów: Ackerstedt 6, Juthage 5, Noberst 3, Rendahl 2, Larsen, Stohlenberg i Olsson po 1.

Sędziował Duńczyk Kierhluff.

*

Polacy spotkali się w Szwecji z bardzo serdecznym przyjęciem. Po przyjeździe zostali podejmowani w Malmoe a następnie po meczu przez ojców miasta Kristianstadt. W poniedziałek drużyna wyjeżdża do Sztokholmu, a do kraju wraca we wtorek.

*

Prezes PZPR Nowak został odznaczony honorową złotą odznaką przez federację szwedzką za wybitne zasługi położone około rozwoju sportu piłki ręcznej na terenie międzynarodowym oraz około zbliżenia sportowego polsko-szwedzkiego na polu szczypiorniaka.

Zapytany o wrażenia z meczu prezes Nowak stwierdził, że drużyna Szwecji reprezentuje fantastyczny poziom nie widziany dotąd w szczypiorniaku i uchodzi za zdecydowanego faworyta na mistrza świata w finałowych rozgrywkach w Paryżu. (b)

— Czwarty etap gigantycznego wyścigu kolarskiego „Tour d'Italie" wynoszący 266 km wygrał Włoch Calisolan przed Magnie. Pięć pierwszych miejsc zajętych zostało przez zawodników włoskich.

— Piłkarska reprezentacja Holandii rozegrała sparingowe spotkanie przed meczem swej reprezentacji z Norwegią. Przeciwnikiem jej była drużyna angielska Rotterdam. Zwycięstwo odnieśli Holendrzy w stosunku 3:1 prowadząc do zmiany 2:0.

— Piłkarski mistrz II Ligi angielskiej Birmingham City, który od dłuższego czasu gości w Szwajcarii rozegrał w Lucernie ostatni swój mecz z repr. miasta. Po wyrównanej grze zwycięstwo odnieśli Anglicy w stosunku 1:0 (0:0).

Szwajcaria — Austria 12:10 (7:3)

Wiedeń (tel.). Rozegrany w Wiedniu wobec 10 tysięcy widzów międzypaństwowy mecz szczypiorniaka w ramach rozgrywek o mistrzostwo świata pomiędzy Austrią i Szwajcarią zakończył się zasłużonym zwycięstwem Szwajcarii 12:10 (7:3).

Stanisław Piotrowski

Przed turniejem pięściarstwa w Łodzi

Wielki turniej przedolimpijski, jaki organizuje Polski Związek Pięściarski w dniach 26—28 bm. na stadionie ŁKS-u w Łodzi, będzie ostatnim przeglądem polskich pięściarzy przed Olimpiadą londyńską. Szkoda tylko, że właśnie ostatnim i że nie pomyślano wcześniej o spotkaniach międzynarodowych. Dałyby one naszym zawodnikom więcej niż turniej wewnętrzny, ponieważ pięściarze startujący w nim znają się doskonale i nic nowego z walk tych nie wyniosą. Będzie to zatem tylko eliminacja, stwierdzenie czy pięściarze mogą wyjechać na Olimpiadę i jeżeli — to którzy.

Kierownicy polskiego boksu muszą pamiętać jednak przy ustalaniu składu reprezentacji Polski na Londyn, o mistrzostwach Europy w Dublinie, które były dla nas pewnego rodzaju otrzeźwieniem. Należy pamiętać, że w dzisiejszym pięściarstwie zawodnik, poza techniką, musi dysponować silnym ciosem. Inaczej jest na arenie międzynarodowej bez wartości. Na Olimpiadzie nie wolno nam już tylko „manifestować", tem musimy zaprezentować pięściarzy wszechstronnie uzdolnionych, którzy potrafią zwyciężać, a nie ponosić mniej lub więcej „honorowe" porażki ubrane polem frazesami o „zaszczytnym wyniku" czy „dzielnej postawie".

Ocena turnieju łódzkiego jest w tej chwili dość trudna, gdyż we wszystkich nieomal wagach czwórka wyznaczonych zawodników stanowi wyrównany poziom. Dużą rolę odegra tu kondycja, nieodzowna przy codziennych spotkaniach w ciągu trzech dni.

W wadze muszej zobaczymy Kasperczaka (Poznań), Tyczyńskiego (Warszawa), Kamińskiego (Łódź) i Gumowskiego (Pomorze), — rezerwa: Kargier (Łódź).

Wydaje nam się, że największe szanse ma tu Kasperczak. Mimo wielu braków jest on pięściarzem utalentowanym, a co najważniejsze myślącym w czasie walki (czego nie można powiedzieć o wielu czołowych bokserach). Zagrozić mu może jedynie Kamiński. Ani Tyczyński ani tym bardziej Gumowski nie są w tej chwili w stanie wygrać z jednym z nich. Gumowski walczył w tegorocznych mistrzostwach Polski bardzo słabo i robi wrażenie, jakby zatrzymał się w rozwoju swych umiejętności pięściarskich. Nie sądzimy również, aby zwycięzca w tej kategorii, nawet Kasperczak, mógł reprezentować Polskę na Olimpiadzie.

Najciekawsze walki stoczą zawodnicy wagi koguciej. Poziom jest tak równy jak w żadnej innej kategorii; a przy tym bardzo wysoki. Tu wystąpią poza mistrzem Polski Grzywoczem (Śląsk): Bazarnik (Śląsk), Symonowicz (Wrocław) i Brzózka (Łódź), — rezerwa: Czarnecki (Łódź). Najgroźniejszego rywala będzie miał Grzywocz bodajże w Bazarniku Symonowicz, który stoczył porywającą walkę z Bazarnikiem w czasie mistrzostw Polski w Warszawie, obniżył ostatnio loty, a porażka z Krużą przez k. o. też zrobiła na nim zapewne ujemne wrażenie, co odbije się na jego formie. Brzózka, który nie startował w turnieju warszawskim, i dlatego sprawia nam trudność przy ocenie, nie będzie miał łatwego zadania zwłaszcza, że ostatnio walczył w wadze muszej. Poziom zawodników kategorii koguciej jest tak wysoki, że ten, który wyjdzie zwycięzcą z trzydniowej batalii może śmiało jechać do Londynu.

Niemniej ciekawie zapowiadają się walki w wadze piórkowej. Spotkają się w niej: Antkiewicz (Gdańsk), Czortek (Warszawa), Matloch (Śląsk) i Kruża (Pomorze) — rezerwa: Szymański (Pomorze). Sądząc z turnieju warszawskiego zwycięzcy należy szukać w pierwszej trójce. Jeśli umiejętności, kondycja i serce do walki jakie reprezentował Matloch w walce z Antkiewiczem w czasie mistrzostw Polski są jego stałymi zaletami, może on poważnie zagrozić gdańszczaninowi. Czortek, którego należy przede wszystkim podziwiać za tyloletnie uprawianie boksu i to boksu w najlepszym wydaniu, nie zechce zapewne być ostatni, Kruża przeszedłszy, jak wielu młodych do wyższej kategorii raczej nie zdoła stawić czoła tym trzem, a zwłaszcza Antkiewiczowi. Mimo że jest bardzo odporny i sam dysponuje silnym ciosem, ma za mało rutyny aby sprostać tej miary bokserom co Czortek czy Antkiewicz. Ten ostatni, jeśli wyjdzie zwycięsko z turnieju łódzkiego będzie najsilniejszym punktem naszej reprezentacji olimpijskiej.

W lekkiej ujrzymy: Rademachera (Śląsk), Skierkę (Gdańsk), Grymina (Łódź) i Żórawskiego (Warszawa), — rezerwa: Bonikowski (Łódź). Rademacher, nawet w tej formie w jakiej widzieliśmy go ostatnio, wygra na pewno ze wszystkimi przeciwnikami. Najlepszym z pozostałych, sądząc po dotychczasowych (tegorocznych) wynikach jest warszawianin Żórawski. Rademacher podobnie jak reprezentanci wagi koguciej i piórkowej to rasowy pięściarz, którego [illegible] stydzimy się na Olimpiadzie.

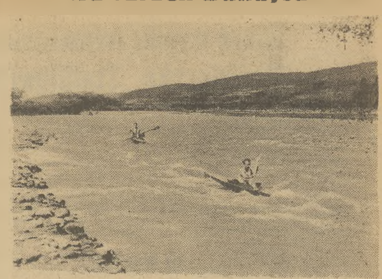
W wadze półśredniej wystąpią: Chychła (Gdańsk), Olejnik (Łódź), Iwański (Gdańsk), Schneider (Śląsk) — rezerwa Kula (Śląsk).

W tej kategorii walki będą również bardzo ciekawe. Przede wszystkim interesująco zapowiada się spotkanie Chychły z Olejnikiem. Groźny dla tej dwójki będzie Iwański ze względu na silny cios. I w tej wadze możemy śmiało wysłać reprezentanta do Londynu.

Sensację nie małego kalibru może przynieść waga średnia. Startują w niej: Zagórski i Kolczyński (Warszawa), Nowara (Śląsk) i Cebulak (Pomorze) — rezerwa: Trzęsowski (Łódź). Do najciekawszych będzie należało spotkanie mistrza Polski Zagórskiego z b. mistrzem Europy Kolczyńskim. Jedyną walkę stoczyli ze sobą ci dwaj pięściarze w indywidualnych mistrzostwach Warszawy. Wtedy zwyciężył Kolczyński. Zwyciężył dzięki rutynie. Dziś Zagórski po ciężkich walkach w mistrzostwach Polski oraz po turnieju paryskim, gdzie odniósł szereg sukcesów będzie przeciwnikiem bardzo niebezpiecznym. Sam nimb sławy jaki otacza dziś jeszcze Kolczyńskiego nie wystarczy do pokonania Zagórskiego, ani do unik-

(Dokończenie na str. 6)

Na falach Dunajca



Fragment górskich kajakowych mistrzostw Polski odbytych w Zielone Święta na Dunajcu

Feliks Stamm o boksie pomorskim i perspektywach olimpijskich

BYDGOSZCZ. Trener olimpijski, Feliks Stamm, po powrocie z turnieju o mistrzostwo bokserskie juniorów Pomorza, zorganizowanego przez K. S. Legia w Chełmży, podzielił się z przedstawicielem „Sportu i Wczasów" uwagami na temat obecnego stanu i poziomu boksu pomorskiego, oraz na temat przygotowań polskiego świata bokserskiego do Olimpiady w Londynie.

Spośród finalistów turnieju bokserskiego juniorów pomorskich w Chełmży, najbardziej podobają się Stammowi ambitni i bojowi pięściarze „Legii". W Chełmży, której głównym ośrodkiem jest największa cukrownia polska, skupił się w klubie „Legia" liczny i obiecujący element pięściarski. W chwili obecnej jest Chełmża kuźnią narybku i talentów bokserskich Pomorza.

Duże szanse z juniorów „Legii" ma zwłaszcza zwycięzca w wadze papierowej, bojowy i wytrzymały Sylwester, oraz 17-letni „kogut" Paliński II, zdaniem Stamma lepszy od swego brata seniora z wagi półśredniej. Nadzieją Chełmży jest dwukrotny mistrz Polski juniorów w wadze średniej — Cebulak, który w ostatnim turnieju nie wiele mógł pokazać, gdyż znokautował w finale swego przeciwnika w pierwszej rundzie.

Z młodych bokserów bydgoskiego „Zjednoczenia" wyróżnia się w wadze koguciej wytrzymały i agresywny Kowalewski. W lekkiej Baranowski II wykazuje narazie nieszczególną formę, gdyż mało trenuje. W muszej robi widoczne postępy mańkut Żurawski, w półciężkiej Gnat jest technicznie dość zaawansowany, brak mu jednak zdecydowania.

Spośród utalentowanej pomorskiej młodzieży pięściarskiej nie brali udziału w turnieju w Chełmży „kogut" Licau z Torunia, Rezner i Brzuszkiewicz z Grudziądza i Głoniak z Inowrocławia. Byliby oni niewątpliwie odegrali poważniejszą rolę w turnieju.

Ogółem Stamm stwierdza, iż w wagach lżejszych stan boksu pomorskiego jest najzupełniej zadowalający. Natomiast wagi cięższe, zwłaszcza półciężka i ciężka, są największą bolączką wszystkich klubów pięściarskich Pomorza.

Trener Stamm pozostaje na Pomorzu do dnia 25 maja. Przeprowadził on już inspekcję klubów bydgoskich, z kolei przeprowadzi treningi w Chełmży, Włocławku, Toruniu i Inowrocławiu.

W okresie od 1 do 20 czerwca PZB projektuje urządzenie obozu przedolimpijskiego, prawdopodobnie w Dziekance. W obozie weźmie udział po 3 seniorów z każdej wagi i po 1 juniorze. Z Pomorza — według przypuszczeń Stamma — pojadą na ten pierwszy obóz Kruża, Cebulak i ew. Gumowski. Drugi obóz zorganizowany będzie w czasie od 1 lipca do wyjazdu reprezentacji na Olimpiadę. Juniorzy będą mieli swój obóz ogólnopolski w lipcu br.

Jeśli chodzi o warunki treningowe na Pomorzu, są one, zdaniem Stamma, mniej więcej takie same jak i w innych ośrodkach kraju tj. zupełnie niewystarczające: brak sal, brak dobrego sprzętu i odpowiednich warunków higienicznych. Poprawa tych warunków przyczyni się niewątpliwie do poprawy poziomu i wyników pięściarstwa pomorskiego, a przede wszystkim do umasowienia boksu. (bej.)



Foto E. Falkowski

Osada krakowska (mieszana) odbywa jazdę inaugurującą górskie kajakowe mistrzostwa Polski

Anglia-Szwajcaria 5:1 (3:0)

BERNO (Tel.) Piłkarska reprezentacja Anglii po swym występie we Włoszech rozegrała w ubiegłym tygodniu międzypaństwowy mecz z reprezentacją Szwajcarii. Anglicy wystąpili do tego spotkania w nieco zmienionym składzie. I tym razem zwycięstwo odnieśli Anglicy w stosunku 5:1 (3:0).

Kropp (Ostrava)

Dlaczego polscy motocykliści przegrywają

Kontakty sportowe zawodników polskich i czechosłowackich są bardzo częste. Są to nie tylko spotkania w piłce nożnej, hokeju i we wszelkich innych gałęziach sportu piłkarskiego, lecz również kontakty w sporcie motorowym. Motocykliści polscy odwiedzali Czechosłowację już kilkakrotnie. W każdej rozgrywce zdobywali miejsca bardzo dobre i honorowe, nigdy jednak — zwłaszcza w poważniejszych konkurencjach — nie zdołali zwyciężyć. Dlaczego?

Motocykliści polscy, zwłaszcza żużlowi, mają takie same warunki do zdobycia dobrych wyników jak i zawodnicy z innych krajów, nie mają jednak — szczególnie obecnie, po wojnie — dobrych maszyn. Tylko dobrych maszyn brak wszystkim zawodnikom polskim, których widzieliśmy na kilku zawodach w Czechosłowacji.

Podczas ostatniej rozgrywki, jaka w tych dniach odbyła się w Trzyńcu, „II Narodowy Tor Plaski" również powitał polskich zawodników. Przybyli wszyscy czołowi motocykliści żużlowi. Brak było jedynie Jankowskiego i Dragi.

A jakie wyniki osiągnęli w spotkaniu? Podaliśmy je już, obecnie ograniczymy się jedynie do komentarza. Klasą w kategorii 125 ccm jest Henek junior, który na swojej DKW niełatwo może znaleźć konkurencję. Jedzie bardzo dobrze, panuje doskonale nad maszyną i umie wykorzystywać wszystkie taktyczne finezje wytrawnego zawodnika. Zwycięstwo jego w spotkaniu Rybnik — Trzyniec było jasnym tego dowodem.

W wyższych kategoriach jednak nie powiodło się. Nie dlatego, żeby zawodnicy polscy nie umieli jeździć, tylko przede wszystkim z tej racji, o której już napomknęliśmy, iż nie posiadają doskonałych maszyn. Tak na przykład Pierzchała, który zachowywał się na torze trzynieckim bardzo dobrze, musiał wycofać się z rozgrywki z powodu uszkodzenia motoru. Więcej szczęścia miał już Sanecznik, lecz i jego maszyna nie dorównała wynikom motorów Rosaka, Szpinki, Havelky i pozostałych czołowych czechosłowackich motocyklistów żużlowych.

Gdy zawodnicy polscy otrzymają nowe „Japy", jak w przemówieniu inauguracyjnym zapowiedział kierownik zawodników polskich, inż. Pietrzak nie żywimy w Czechosłowacji wątpliwości, iż polscy motocykliści żużlowi będą zdobywali najlepsze miejsca we wszystkich rozgrywkach. Już dziś pocieszamy się tą nadzieją. (wm)



Dwa fragmenty z występów polskich motocyklistów w Trzyńcu. Z prawej zawodnicy polscy w chwili otwarcia zawodów, z lewej najlepszy motocyklista CSR Spinka z Pardubic, zwycięzca zawodów

Piłkarze — Olimpiada — Terminarz ekstraklasy

Warszawa. PZPN jest pierwszym związkiem sportowym w Polsce po wojnie, który uważał za stosowne zwoływać konferencje prasowe celem zapoznania dziennikarzy z bolączkami i osiągnięciami piłkarstwa (Szkoda jednak, że nie zawiadomiono o niej redakcji pism warszawskich). Druga z kolei konferencja odbyła się w ubiegłym tygodniu. Dowiedzieliśmy się na niej o całym szeregu bolączek trapiących obecnie Zarząd PZPN. Najcięższą z nich jest niewątpliwie sprawa terminarza.

Rozgrywki ligowe pierwszej rundy zakończą się dopiero 18 lipca. Opóźnienie to wywołane zostało niespodziewanym wyjazdem reprezentacji Zw. Zaw. do Francji. Jednakże o wiele gorsza sprawa jest z drugą rundą. Trzeba brać pod uwagę przede wszystkim dwie ewentualności, że piłkarze na Olimpiadę pojadą i że nie pojadą. W tym pierwszym wypadku II rundę można zacząć dopiero 29 sierpnia, bo oprócz Olimpiady termin 22 sierpnia zajęty jest Igrzyskami Zw. Zawodowych. Tak samo 19 września są mistrzostwa W. P., a później Milicji. Na wewnętrzne więc mistrzostwa różnych instytucji społecznych i wojskowych odpada dalsze kilka terminów. Dlatego też postanowiono rozegrać w dzień powszedni 16 września mecze między lokalnymi zespołami (Polonia — Legia, Warta — ZZK itd.).

Dalsze dwa terminy zajmą nieprzewidywane w kalendarzyku mecze międzypaństwowe z Węgrami i Albanią, które muszą być rozegrane w ramach Igrzysk Bałkańsko - środkowo - europejskich. Dlatego też koniec rozgrywek ligowych przypadłby na połowę grudnia.

Należy również dodać, że PZPN otrzymuje od wielu instytucji charytatywnych prośby o rozgrywanie spotkań międzynarodowych na cele tych instytucji. Gdyby wszystkie te prośby uwzględnić, zakończono by rozgrywki ligowe dopiero późną jesienią 1949 r.

Wracając do terminarza to sytuacja byłaby trochę lepsza gdyby nasza reprezentacja nie wzięła udziału w Olimpiadzie. Jednakże nie wpłynęłoby to na zmniejszenie przemęczenia naszych piłkarzy, które osiągnie chyba w br. punkt kulminacyjny. W sprawie zbytniej eksploatacji zawodników P. Z. P. N. w niedł. czasie ma odbyć konferencję z GUKF a ze swej strony wyda zakaz rozgrywania jakichkolwiek spotkań w miesiącach zimowych.

Z Olimpiadą też jeszcze nic nie wiadomo. Decyzja co do udziału naszej drużyny zapadnie dopiero po meczu z Danią. Wyprawa repr. Zw. Zaw. do Francji nie może być probierzem formy, gdyż przy zestawianiu reprezentacji nie pytano się o radę kapitana związkowego PZPN, jak również nie dano możności chociażby tygodniowego wspólnego treningu. — Sami organizatorzy Olimpiady są zdezorientowani wielką ilością zgłoszeń i nie przysłali dotychczas planu rozgrywek. Zamiast przewidywanych 18 państw zgłosiło się już ponad 30, wobec tego prawdopodobnie rozegrane będą specjalne eliminacje. Oczywiste jest, że jeżeli Polska przebrnie przez nie, to tym samym zdobędzie paszporty na Olimpiadę.

Mimo takiej niepewności, przygotowania olimpijskie prowadzone będą według ustalonego już dawno programu. — Tak więc w dniu 18 lipca cała grupa olimpijska zostanie zgrupowana na obozie. Rozegra ona mecz sparingowy z jedną z najlepszych drużyn węgierskich. Pertraktacje w tej sprawie są już daleko zaawansowane.

Na konferencji dowiedzieliśmy się również, że stanowisko Zarządu PZPN w sprawie II ligi jest jasno sprecyzowane. Zarząd uważa, że powołanie do życia II klasy państwowej przyczyni się do dalszego rozwoju wszerz naszego piłkarstwa szczególnie w okręgach słabszych — nie posiadających drużyn ligowych.

Ostatnią sprawą referowaną przez Zarząd była sprawa zniesienia karencji, ponieważ nie zdała ona próby życia. Tym bardziej, że nowa organizacja sportu, tworząca kluby w myśl przynależności do pewnych grup zawodowych, będzie wymagała zmiany przydziałów klubowych dla wielu zawodników. Należenie do tego czy innego klubu zależeć będzie od miejsca pracy. Poza tym wiadomo jest powszechnie, że kluby potrafiły obejść zawsze karencję (i to w sposób legalny). Tak więc znany jest fakt, że klub, który chciał pozyskać kilku zawodników z innego klubu na terenie tego samego okręgu, zmienił siedzibę, przenosząc się do okręgu sąsiedniego. Ostatnio zastosowano inny sposób. Po prostu słabsze kluby, mając po kilku dobrych zawodników upatrzonych przez ligowe drużyny — albo rozwiązują się albo przystępują do tych ligowych klubów, czyli mówiąc inaczej, następuje tzw. „fuzja".

Jeżeli chodzi o wyszkolenie, to sytuacja na tym odcinku jest coraz lepsza. Największy nacisk położono na wyszkolenie kadr instruktorskich. Obecnie myśli się o zabezpieczeniu tym kadrom odpowiedniego wynagrodzenia.

Mówiono również o kongresie sędziów w Londynie. Czytelnicy „Sportu i Wczasów" mieli możność zapoznać się ze szczegółami tego zjazdu z wywiadu z inż. Bergtalem — delegatem Polski (nr 24). Dodać tylko wypada, że obecnie czynione są próby na meczach ligowych z angielskim systemem sędziowania.

W. Korycki



Foto Evropan Press

Najlepszy maratończyk Czechosłowacji Weishautel wygrał ostatnio w Pradze „Bieg zwycięstwa" zorganizowany po raz trzeci [illegible] 36 km ku uczczeniu oswobodzenia Czechosłowacji

Gościna lekkoatletów czeskich

Dobre wyniki Adamczyka, Łomowskiego, Morończyka, Statkiewicza i Nowakowej

Warszawa (tel.). Pierwszy dzień [illegible] odbył się w Warszawie z udziałem zawodników [illegible] klubu Vysokoskolsky (Praga) oraz reprezentantów Warszawy i uczestników obozu przygotowań olimpijskich w Olsztynie był bardzo ciekawy.

Nasi zawodnicy osiągnęli 5 najlepszych wyników powojennych. Na największą uwagę zasługują wyniki Adamczyka, który na 110 m przez płotki uzyskał 15.4 oraz w skoku w dal 7,29 m, a więc zaledwie 9 cm gorzej od rekordu Polski. W pchnięciu kulą Łomowski uzyskał 15.18 m uzyskując również najlepszy rezultat powojenny. Takim samym osiągnięciem może się poszczycić Morończyk, który w skoku o tyczce bez specjalnego trudu pokonał wysokość 3,83 m. Piąty najlepszy wynik po wojnie uzyskała sztafeta 4 x 100 m.

Wyniki: 110 m płotki: Adamczyk [illegible] tyczka: Morończyk 3.83 m, Janousek (VKS) 3.45. 100 m: Kisska [illegible] Lipski 11.1, Schid (VKS) 11.3. 800 m [illegible] Kielar 15,17,8. Bieg 4 x 1000 w składzie: Statkiewicz, Wiederski, Dawa[illegible], [illegible]. Kula: Łomowski 15.18 m, Gierutto 14,78.5 m. Wzwyż pań: Chlumska (VKS) 1.48 m, Mitan 1.41. W dal: Adamczyk 7.29 m, Matya (VKS) 7.05 m, Kuśmicki 6.87.

W drugim dniu zawodów lekkoatletycznych uczestników obozu przygotowań olimpijskich oraz zawodników stołecznych, osiągnięto szereg dobrych wyników.

Świetnie zapowiadający się Statkiewicz z Warszawy uzyskał w biegu na 800 metrów najlepszy po wojnie czas 1:57,1 min., wygrywając zdecydowanie z Czechem Panem.

Interesujący pojedynek mimo braku [illegible] rozegrano w biegu na 3000 m. [illegible] Czech Liska. Dawonkowski, który był drugi miał czas [illegible] min.

Na 200 m. Lipski [illegible] bezapelacyjnie Buhla w 22,6 sek. Dobrą formę wykazał nasz najlepszy miotacz Łomowski, wygrywając rzut dyskiem wynikiem 45,76 m. W skoku wzwyż trzech zawodników przeszło wysokość 180 cm. W skoku w dal bezkonkurencyjna łodzianka Nowakowa, która uzyskała wynik 5 27 m.

[illegible] Mitan (P) 12,9; wzwyż panów: ex aequo Matya (C) 1.80, Zwoliński (P), 3) Adamczyk 1.80; oszczep pań: Stachowicz 37.87, 2) Sinoracka 37.33; 100 m pań: Semova (C) 12.3, 2) Gebolis (P) 12,3, 3) Moderówna (P) 12.5; 200 m panów: Lipski (P) 22,6, Buhl (P) 23,1. [illegible] 42,94, 3) Gierutto 41.33; 800 m: 1) Statkiewicz (P) 1.57,1, 2) Pan (C) 1,58.7, 3) [illegible] 2.00,8 w dal pań [illegible] Nowakowa 5 27, 2) Gebolis [illegible], 3) Moderówna 5 00; 3.000 m: 1) Liska (C) 8.55, 2) Dawonkowski [illegible] (biegły juniorki). Skład sztafety Ośrodka Przysposobienia Olimpijskiego: Mitan, Gebolis, Brochówna, Moderówna. [illegible] panów: 1) Polska 43 3 [illegible] Vysokoskolsky 45.1, 3) Warszawa 44,3. Zwycięska sztafeta biegła w składzie: [illegible]szka, Lipski, Grzanka, Buhl (W Kor.)

byly słabe. W konkurencji kobiecej w klasie A: 1) HKS [illegible] pkt., 2) Wisła [illegible] pkt., 3) Legia [illegible] pkt.

*

W wewnętrznych zawodach lekkoatletycznych AZS-u Poznań na uwagę zasługuje kilka wyników. [illegible] — Jarzyński uzyskał 53,60 m. Karol Hofmann w rzucie dyskiem [illegible] oraz Skałbania w skoku wzwyż 172 cm.

We Wrocławiu

Wrocław. W ramach [illegible] młodzieży lekkoatleci wrocławscy uzyskali: wzwyż [illegible] (Czarni) 164 cm, w [illegible] Kopecka (AZS) [illegible] w [illegible] panów Nowak (AZS) 168, o tyczce Malecki (Pafawag) 330 cm.

W Zakopanem i Dzierżoniowie

Zakopane. Wyniki zawodów lekkoatletycznych HKS Bielsko — HKS Zakopane odbytych w Zakopanem [illegible] Krzeptowski A. (B) 13.4, 4) Zasada (B) 13.5; 800 m: 1) Niemczyk St. (Z) 2.07,7, 2) Bednarczyk (B) 2.08,8, 3) Zięba St. [illegible] 3) Zakopane (juniorzy) 55.5. [illegible] Zakopane [illegible] Krzeptowski A. (Z) 5.95 2) Romanowski W. (Z) 5.81 3) Gołąb Henryk (Z) 5.77 4) Bednarczyk (B) 5.55. Wzwyż: 1) Wolska (Z) 1.70 2) Wolek (B) 1.[illegible] (B) 1.60, 4) Zaremba [illegible] (Z) [illegible] Kula: 1) Polak (B) 11.40, 2) Galica (Z) [illegible] (Z) [illegible] Dyski: 1) [illegible] 33.81, 2) Polak (B) 33.18 3) Dа[illegible] 31.00 4) Fischer L. (Z) 31.00 [illegible] 1) Zasada (B), 48.63, 2) Biłuński (Z) [illegible] 44 pkt. dla HKS Zakopane

Konkurencje żeńskie: 60 m: 1) Hankusówna (B) 8.3, 2) Kowalczyk (Z) 8.8, 3) K[illegible] 4) Tomaszek (Z) 9.4. 100 m: 1) Piekarczyk B (Z) 14.4, 3) Wiolańska B (Z) [illegible] der (Z) [illegible], 4) [illegible] 15.4. 4 x 100 m: 1) Zakopane [illegible] 3) Zakopane II (juniorki) 60.1. W dal: [illegible] Łukaszczyk Zofia (Z) 4.67, 3) Mrowcówna (B) 4.10, 3) [illegible] ander (Z) [illegible] 3.91. Kula: 1) Klimowska Irena (Z) [illegible] 3) Łukaszczyk Zofia (Z) [illegible] Lerech Krystyna (Z) 6.10. Dyski: 1) Klimowska Irena (Z) 27.87, 2) Lerech Krystyna (Z) 14.50 3) Tryjefaczka [illegible] 4) Tyrybon Janina (Z) [illegible]

*

DZIERŻONIÓW. Onegdaj zostały tu rozegrane Powiatowe Zawody Lekkoatletyczne [illegible] męskie i żeńskie szkół średnich.

Wyniki: 1 miejsce w konkurencji męskiej zajął zespół Państw. Gimn. im. J. Śniadeckiego, 102 pkt., zdobywając puchar przechodni f-my Kopernik[illegible] Gimn. [illegible] Budowy Maszyn [illegible] pkt.

W konkurencji żeńskiej 1) [illegible] Przysposobienia Przemysłowego [illegible] Państ. Gimn. im. J. Śniadeckiego z Dzierżoniowa 37 pkt. 3) Gimn. Przemysłowe z Bielawy 30 pkt.

Najlepsze wyniki: 100 m panów: 1) Jabłoński 11.[illegible] 2) Kazulenas 11.[illegible] 3) Sikycki 11.9 Wszyscy trzej z Gimn. J. Śniadeckiego. 800 m: 1) Makulas 2.10 (Gimn. Śniadeckiego), [illegible] (Gimn. B. M. Dzierżoniów). [illegible] Samul 10,19 (Gimn. [illegible]). Wzwyż: 1) [illegible] (Gimn. Śniadeckiego) 2) Korona [illegible] (Gimn. Przem. z Bielawy). [illegible]

Konkurencje żeńskie: 60 m: 1) Bere[illegible] [illegible] 1.35, 2) Prypeć 1.32.5 (obydwie ze Szkoły Przysp. Przemysł. z Bielawy). [illegible]: 1) Malwinowska 24.10 (niestowarzyszona) [illegible]

Za granicą

Moskwa (obsł. wł.). Na trójmeczu lekkoatletycznym Tyflis — [illegible] — Baku doskonała zawodniczka radziecka Nina Dumbadze uzyskała w rzucie dyskiem [illegible] wynik 49,[illegible] m, który jest lepszym od jej własnego rekordu światowego. Zawodnik Saradze uzyskał w biegu na 100 m. czas 10,7 sek.

Los Angeles (obsł. wł.). Znany sprinter amerykański, murzyn Lloyd La Beach wyrównał na zawodach lekkoatletycznych w Fresno w Kalifornii rekord świata w biegu na 100 m., uzyskując czas 10,2 sek. Zaznaczyć należy, że w godzinę przed tym, startując w biegu na 100 yardów [illegible] o 10 cm. przez Pattona, który wygrał ten bieg uzyskując wynik 9,3 sek. — a więc równy rekordowi świata.

Bruksela (tel). Na zawodach lekkoatletycznych w Brukseli jeden z najlepszych długodystansowców europejskich, Belg Reiff uzyskał w biegu na [illegible] czas 14,34 min. Czas ten wskazuje, że Reiff będzie w [illegible] sezonie groźnym konkurentem Zatopka.

Paryż (tel.). André Marie przebiegł 110 m. przez płotki w 14,6 sek. a więc lepiej od rekordu Francji. Wynik nie będzie jednak uznany jako rekord Francji z powodu [illegible] tylko przez dwóch sędziów.

Dublin (tel.) Irlandczyk Rear don przebiegł 400 m. w 49,1 sek.

Pardubice (tel.). Doskonały średniodystansowiec czeski, Cevona, startując w Pardubicach na międzyklubowych zawodach, uzyskał w biegu na 800 m 1.56,7 min., a na 400 m — 52 sek.

Mistrzostwa Wybrzeża

GDAŃSK. Przez 2 dni na Wybrzeżu odbywały się mistrzostwa drużynowe w lekkoatletyce.

Wyniki były następujące: [illegible] 100 m — Mach 11,4; 200 m — Mach 24 2; 400 m — Nowak 54,5; 800 m — Korban 2,01,8; 1500 m — Korban 4.21,8; 110 płotki — Krzyżanowski 17,4; 400 płotki — Olszewski 1.08,6; trójskok — Krzyżanowski 13,72; wzwyż — Dąbrowski 170 cm; w dal — Milczarewski 624 cm; tyczka — Frost 3 m; kula — Krzyżanowski 14.15; dysk — Krzyżanowski 39.22; oszczep — Nahański 48.03; sztafeta olimpijska — Zryw 3.38.1

Kobiety: 100 m — Przestępska 13,3; 200 m — Przestępska 29; sztafeta 800, 200, 100 — HKS 2,26; kula — Drzewiecka 11,3; dysk — Drzewiecka 36.12; wzwyż — Penners 140; w dal — Penners 4,50; oszczep — Penners 27 40

W punktacji panów pierwsze miejsce w mistrzostwach drużynowych zajął zespół Zryw (Gdańsk) 118,5 pkt. 2) HKS Wybrzeże 109 pkt. 3) Gedania 73 5 pkt.

W punktacji ogólnej w konkurencjach męskich i żeńskich: 1) HKS Wybrzeże 208 pkt., 2) Gedania 187,5 pkt. 3) Zryw 118,5 pkt.

W Krakowie i Poznaniu

KRAKÓW. (tel. wł.) W mistrzostwach drużynowych lekkoatletycznych, które się odbyły w Krakowie w konkurencjach męskich w klasie A zwyciężyła 1) Cracovia osiągając 16.427 pkt., 2) HKS 15.166 pkt., 3) Wisła 14.530 pkt. Na ogół wyniki

40 lat w służbie polskiego sportu

Jubileusz ŁKS

Łódź (tel.). Łódzki Klub Sportowy rozpoczął w ubiegłą niedzielę uroczystości związane z 40 letnim istnieniem. W godzinach rannych w lokalu klubowym zgromadzili się weterani klubu, do których przemówił prezes Konopka, podkreślając wielkie zasługi tych, którzy odeszli, którzy zginęli w czasie wojny w obozach koncentracyjnych, względnie na polu chwały. Po przemówieniu odsłonięta została tablica pamiątkowa zmarłych członków ŁKS-u, a orkiestra odegrała marsz żałobny Chopina. Następnie uformował się orszak klubowy ze sztandarami, który przedefilował ul. Piotrkowską, udając się na Mszę św. do katedry.

Zasadnicze uroczystości otwarcia jubileuszu nastąpiły na boisku. Na stadionie zebrało się około 10.000 młodzieży, która przedefilowała przed władzami państwowymi i sportowymi. W loży honorowej, obok prezydenta miasta i wojewody, stał przybyły z Warszawy prezes PZPN gen. Bończa-Uzdowski. Przed trybunami przedefilowały nie tylko szeregi młodzieży sportowej ŁKS-u, ale i szeregi klubów zaprzyjaźnionych z jubilatem. Niesiono transparenty i sztandary klubowe. Pochód zamykała Sekcja Motocyklowa ŁKS.

Przemówienie inauguracyjne wygłosił prezes klubu, dyrektor Sudziński. Natomiast jeden z założycieli klubu, Lubecki, w towarzystwie pp. Pisarskiego i Króla wciągnęli na trzy maszty sztandary klubowe. Z okazji jubileuszu wysłano depeszę do Prezydenta RP. Bolesława Bieruta treści następującej: „Z okazji 40-lecia ŁKS-u przesyłamy wyrazy głębokiej czci i zapewnienia, że tak jak dotychczas, tak i nadal pracować będziemy dla dobra sportu i demokratycznej ludowej Polski. ŁKS".

Drugą depeszę wysłano do premiera Cyrankiewicza. Następnie odbyła się dekoracja członków odznaczonych i defilada wszystkich działaczy sportowych.

Wiadomości sportowe ZSRR

● Radzieccy strzelcy osiągnęli na zawodach leningradzkiego okręgu wojennego nowe światowe rekordy. Najlepsze rezultaty zdobył ppłk. Nikołaj Bogdanow w strzelaniu z karabinu na 300 m z pozycji stojącej, leżącej i z kolana, osiągnąwszy 541 pkt. na 600 możliwych, bijąc tym samym rekord ogólnozwiązkowy o 2, a światowy o 11 pkt.

Podchorąży Andrejew również ustanowił światowy rekord w strzelaniu na 600 m osiągając 99 pkt. na [illegible] możliwych. Poprzedni rekord należący do Francuza Cola, wynosił 94 pkt.. Oprócz Andrejewa oficjalny rekord Cola pobiło jeszcze 7 radzieckich sportowców.

● W Kijowie rozpoczęto prace nad wzniesieniem olbrzymich urządzeń sportowych, miasteczka-stadionu im. Nikity Chruszczowa. W [illegible]

● W Leningradzie zakończyły się zawody najlepszych gimnastyków, którzy otrzymali nazwy [illegible] WCSPS. W rozgrywkach wzięło udział ponad 500 sportowców, reprezentujących 41 miast i 27 klubów. Tytuł absolutnego [illegible] WCSPS [illegible] działacz sportowy [illegible]

● W początkach [illegible] się ogólnoradzieckie mistrzostwa w piłce nożnej. Na południu kraju — w Soczy, Batumie, Suchumie, Tyflisie, gdzie zakończyły trening najlepsze drużyny ZSRR rozegrano te wszystkie mecze. W stolicy radzieckiej [illegible] Dynamo (Tyflis) [illegible] Leningradu [illegible] zakończyło się remisem 1:1. Piłkarze moskiewskiej fabryki samochodów (Torpedo) [illegible] dwa razy [illegible] floty. Obydwa razy zwyciężyli torpedowcy z wynikiem [illegible] 1 i 6:0. Mistrz ZSRR — drużyna CDKA spotkała się w Suchumie z miejscowymi piłkarzami [illegible] wynikiem 2:1

Mistrzostwa tenisowe Francji

Paryż. W Paryżu rozpoczęły się międzynarodowe mistrzostwa tenisowe Francji [illegible] rakiet. [illegible] zawodów z powodu śmierci [illegible] Turniej ten odbywa się na kortach Roland Garros.

[illegible] Mistrz Holandii [illegible] nal Stolpe (Węgry), który wycofał się po [illegible] (Dania) — [illegible] (Francja) 6:4 6:4 6:4. Ulricht (Dania) — Pelo (Węgry) 6:1 6:1 6:4 6:1. Palada (Jugosławia) otrzymał walkover z powodu rezygnacji Francuza [illegible] — Studer (Szwajcaria) 6:4, 6:3. [illegible] (St. Zjednoczone) — Doleschell (Austria) [illegible] Jonna (Włochy) — Jamain (Francja) [illegible] wycofała się z rozgrywek [illegible] walkover Geelhand (Belgia)

Drugi [illegible] (Szwajcaria) pokonał Francuza Ducos 6:3 6:3 6:0. Budge (St. Zjednoczone) — Borren Holandia 6:1 6:3 6:4. Del Bello (Włochy) — Delhome (Francja) 6:1 7:5 6:4. Vrba (Czechosłowacja) — Jemelin [illegible] (Węgry) — Nelsen-Ulricht (Dania) 4:6 8:6 7:5 4:6 6:2. Kukuljevic (Jugosławia) [illegible] ska Najar-Rodel 6:1 6:1 6:3. Para francuska [illegible] Para hiszpańska Bartoli - Szawost pokonała [illegible] francuska Berthet-Ferline 6:4 6:0 [illegible] Para belgijsko-francuska Geelhand-Germandes pokonała parę holenderską Kryt-Van Meeceren [illegible]

[illegible] Kormoczy (Węgry) — Vandevall (Holandia) [illegible] walkover z powodu niestawienia się Jędrzejowskiej

Trzeci dzień. Gra pojedyncza panów [illegible] (Czechosłowacja) — Russel (Argentyna) 6:0 4:0 6:1 [illegible] Mele (Czechosłowacja) — Baxter (Anglia) [illegible] Drobny (Czechosłowacja) — [illegible] (Francja) [illegible] — Foy (Francja) 6:2, [illegible] Kormoczy (Węgry) 6:4 7:[illegible] — Borren (Holandia) [illegible] Middleton (Anglia) — Weiwers (Luksemburg) 4:6 6:0 6:4.

PARYŻ (Tel.) W trzeciej rundzie gry pojedynczej panów tenisiści Czechosłowacji odnieśli dalsze sukcesy. Drobny wyeliminował groźną rakietę Francji Abdel Selam 6:1 6:1, 6:0. Vrba pokonał Kukuljevica (Jugosławia) [illegible] 6:4 a Vodicka wygrał z Misranem Alvarez [illegible] 7:5.

Tenis w Poznaniu

POZNAŃ. (tel.) Spotkanie tenisowe między miejscową drużyną Surmy i HCP zakończyło się zwycięstwem pierwszych 6:6

Poszczególne wyniki (na 1 miejscu zawodnicy Surmy): gra pojedyncza panów: Tomaszewski — Stefański 4:6, 6:2, 6:0. Adamski — Piątek I 2:6, 2:6. Lis Piątek II 6:2, 6:3. Kamiński — Szablewski 6:1, 6:3. Urbaniak — Sobkowiak 6:3, 6:3. Gollmowski — Kanikowski 6:6, 4:6, 6:1. Adamski — Stefański 6:3, 0:6, 0:6. Wojciechowski — Julkowski 4:6, 1:6. Tomaszewski — Piątek I 3:6, 7:5, 1:6. Gra podwójna: Tomaszewski, Adamski — Piątek, Stefański 5:7, 1:6. Urbaniak, Wojciechowski — Sobkowiak, Kanikowski 6:4, 6:1. Bury, Kanikowski — Piątek II, Julkowski 6:4, 1:6. Tomaszewski, Adamski — Julkowski, Sobkowiak 6:1, 6:3. Bury, Mogilnicki — Stefański, Piątek 3:6, 3:6

Z różnych stron

WAŁBRZYCH — JELENIA GÓRA [illegible]

Wałbrzych. Międzymiastowe spotkanie piłkarskie pomiędzy Wałbrzychem i Jelenią Górą zakończyło się wynikiem remisowym [illegible] (3:2)

POZNAŃ. (tel) W ramach zawodów młodzieżowych zorganizowanych przez Wojew. Urząd Kultury Fizycznej pod nazwą „Sport dla młodzieży" 19-letni zawodnik Unii Swarzew, Jonsik, w wyciskaniu oburącz w [illegible] najlepszy wynik powojenny — 128 kg.

[illegible] szczypiorniaka o mistrzostwo ligi ŁKS pokonał zdecydowanie słabą drużynę z Ostrowia Wielkopolskiego [illegible] Najlepszym graczem ŁKS był Bujnowicz

[illegible] Góra. W [illegible] piłki ręcznej, który odbył się w Jeleniej Górze uzyskano następujące wyniki: [illegible] panów: YMCA Jelenia Góra — YMCA [illegible] 2:0, Podchorążak Wrocław — SKS Cieplice 2:0. W koszykówce męskiej: YMCA Jelenia Góra pokonała Wrocław 30:33 (20:17)

* **Pierwszą [illegible] w wysokości 16.000 zł. za bezbłędne odgadnięcie wyników spotkań z dnia 8 i 9 maja zamieszczonych w kuponie Nr. 20 konkursu PKOl „Zgadnij kto wygra" [illegible] p. J. Czechowicz z Jeleniej Góry.**

NOWY JORK (Tel.) Po swych pokazowych występach w Europie powrócił do Nowego Jorku bokserski mistrz świata wszechwag Joe Louis. Na liczne zapytania dziennikarzy w porcie, oświadczył on, iż odrazu rozpoczyna energiczny trening przed walką z Joe Walcottem, która odbędzie się 23 czerwca bież. roku. W dalszym ciągu twierdził on, że walka ta będzie nieodwołalnie ostatnim jego występem na arenie bokserskiej.

LONDYN (Tel.) W londyńskim Albert Hall [illegible] dowych walk bokserskich. W wadze muszej mistrz Belgii Radual Degryse przegrał na punkty z Anglikiem Charlie Agjurn po 10 rundach. W wadze średniej czołowy bokser francuski Chambraud zwyciężył na punkty Irlandczyka Jackie Wilsona.

*

Międzypaństwowy mecz w rugby Czechosłowacja — Włochy zakończył się wysokim zwycięstwem Włoch 17:0 (5:0).

— Piłkarska reprezentacja Zwollo (Holandia) zmierzyła się z angielską drużyną piłkarską Colchester, ulegając 0:1.

— Rewanżowe spotkanie koszykówki między czeską drużyną Sparta z Pragi i mistrzem Jugosławii „Czerwona Gwiazda" zakończyło się ponownym zwycięstwem drużyny czeskiej w stosunku 43:36.

— W finałowym meczu o mistrzostwo świata kobiet w hokeju na trawie Anglia pokonała Holandię 1:0.

Minima olimpijskie

* Czeska drużyna lekkoatletyczna zespołu Botostroj Zlin (dawn. Bata) [illegible] starty w Polsce [illegible] z Zatopkiem, [illegible] i Preckem na czele. [illegible] wystartują [illegible] lipca w [illegible] i [illegible] lipca w Gdańsku. Lekkoatleci czescy [illegible] 3000 m — 8:0.4 (Zatopek), 4x100 [illegible] 59,46, oszczep — 58,17, skok wzwyż 180, skok w dal — 6,85.

* Minima olimpijskie dla lekkoatletów zostały już określone i wyglądają następująco: [illegible] 48.8, 800 m [illegible] — 14.50, 10.000 m — [illegible] maraton [illegible] 3000 m z przeszkodami — 9:25, 110 m płotki — 15.0, 400 m płotki — [illegible] skok w dal — 7.[illegible] tyczka — 4,10, [illegible] — 15.30, dysk — 47.00 oszczep — [illegible] 10-bój 6.800 pkt. Kobiety: 100 m — 12.0, 200 m — 25.0, [illegible] 80 m płotki [illegible] skok [illegible] 12.10, dysk — 41,00, oszczep — 41.00.

* [illegible] odbędą się ostatecznie w [illegible] i [illegible] czerwca br. w Poznaniu. Termin mistrzostw był kilkakrotnie przesuwany ze względu na [illegible] akademików z grupy olimpijskiej w zawodach z Vysokoskolskym [illegible] i Vysokoskolskym Brno.

* Obóz przygotowawczy do igrzysk [illegible] w sierpniu [illegible] września. Obóz odbędzie się w Olsztynie.

* 30 osób odbędzie kurs dla przodowników lekkoatletycznych w sierpniu pod kierownictwem Gassowskiego i Morończyka. Kurs unifikacyjny dla instruktorów wszystkich okręgów zorganizowany będzie w Warszawie od [illegible] września br.

* PZLA począwszy od września br. będzie prowadził w Olsztynie stały roczny kurs przodowników lekkoatletyki kierownikiem kursu został mianowany trener Grzesik.

* Dwie [illegible] Wiczówna i Paszkówna wezmą [illegible] zostały do [illegible] treningowy przed spotkaniem lekkoatletycznym pań Polska — Czechosłowacja które odbędzie się w dniach 22 i 23 czerwca w Vitkovicach (CSR).

Ze sportu motocyklowego

Kraków (tel.) W motocyklowych zawodach żużlowych na bieżni KS „Borek" (systemem każdy z każdym) zwyciężyli: w kat. do 125 ccm Rogaczek Wisła 1,39.5 min., 2. Placzek Wisła; w kat. [illegible] 1. Dz[illegible] Garbarnia 5 pkt., 2 Żurek Garbarnia 4 [illegible] w wyścigu z wózkami 1. Jankot Gwardia 4 pkt. 2. Libański Wisła 3 pkt., 3. Kozek Gwardia 2 [illegible] W wyścigu mieszanym [illegible] na „Harleju" zwyciężył [illegible] na 125 ccm

*

POZNAŃ (tel.) Zorganizowane staraniem HCP zawody motocyklowe na torze żużlowym w Ławicy zgromadziły na starcie czołowych zawodników Polski: Żymirskiego z Warszawy i Hennka ze Śląska. Organizacja słaba, rozegrano 6 biegów w pięciu kategoriach. Poszczególne wyniki:

130 ccm: 2 przedbiegi. W finale: 1) Hennek (Pogoń Katowice) 9,64, 2) Korn (Lechia Poznań); do 200 ccm: 1) Jankowski (ZZK Poznań) 9,18,7, 2) Kaźmierczak (Unia Poznań); do 250 ccm: 1) Milecki (Unia Poznań) 9,15, [illegible] Jendrzyk (ZZK Poznań); do 350 ccm: [illegible] Balcer (Lechia Poznań) 8,88, 2) Woźniak (Lechia); do 500 ccm: 1) Makowski (ZZK Poznań) 7,86,1, 2) Żymirski (Okęcie Warszawa). W finale startowało 10 zawodników na dystansie 10 okrążeń toru, po 3100 m: 1) Żymirski (Okęcie Warszawa) 17,45,5, 2) Balcer (Lechia Poznań) 18.08, 3) Hennek (Pogoń Katowice) 18,10,4, 4) Woźniak (Lechia Poznań)

[illegible] W wyścigach motocyklowych i samochodowych odbytych w ubiegłą niedzielę we Wrocławiu uzyskano następujące wyniki: motocykle: dystans 8 km kat. do 130 ccm 1. Żak (Cieszyn) 17,56,6; kat. do 350 ccm 1. Parkowski (ŁKS) 15,05,7; do 350 ccm 1. Przewiński (Bu[illegible]) 13,42,3 do 500 ccm 1. Antoniewicz (niestow.) 13,11,4. [illegible] dystans 16 km kat. do 1500 ccm — Dębiński (Wrocław) 14,06 min.; do 2000 ccm — Łętkowski Poznań 10 00. Próbę szybkości wygrał Szraj (Warszawa), uzyskał on przeciętną szybkość 108 km na godzinę

Jazda konkursowa na Śląsku

Katowice. W niedzielę odbyła się automobilowa jazda konkursowa zorganizowana przez Automobilklub Śląski w Katowicach. Ogółem udział wzięło 40 zawodników, podzielonych na pięć klas.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

Klasa I: 1) Macukow Jerzy (DKW) 546,7 punktów; 2) Janiewicz Janusz (DKW) 521.9; 3) Torba Józef (DKW) 495,1. — Klasa II: 1) Janiszewski Bronisław (Fiat 1100) 553; 2) Liewer (Fiat 1100) 546,7; 3) Urbańczyk (Fiat 1100) 536.5. — Klasa III: 1) Wierzba (Lancia) 643.3; 2) Wereszczyński (MG) 610,9; 3) Naborski (Lancia) 599,5. — Klasa IV: 1) Borowczyk (BMW) 663; 2) Zychoń (Citroen) 616,9; 3) Langer (Aero) 593,1. — Klasa V: 1) Feric (Willys) 606,4; 2) Sucgarda (Jaguar) 603; 3) Rzodniczek (Chrysler) 598

Trasa wyścigu prowadziła z Katowic do Ustronia (na Równicę); była bardzo urozmaicona oraz dała zawodnikom dużo niespodzianek (jazda leśna, próby szybkości płaskiej i górskiej oraz jazda przez punkty kontrolne: Panewnik, Mikołów, Gliwice, Racibórz, Rybnik, Żory, Równica)

A klasa w okręgach

Na Śląsku

Katowice. Śląska klasa A kończy rozgrywki. Do definitywnego zakończenia pozostały jeszcze 4 spotkania w grupie pierwszej i jedno w grupie trzeciej. Grupa druga natomiast rozgrywki swe zakończyła. Wyniki ubiegłej niedzieli były następujące:

GRUPA I

Concordia Knurów — Ligocianka 4:1 (1:0). Łupem bramek dla gospodarzy podzielił się cały atak.

HKS Szopienice — Gwardia Katowice 3:2 (1:1). Bramki dla miejscowych zdobyli: Pająk II 2 i Musioł 1. Dla milicjantów obie środkowy napastnik.

Pogoń Katowice — Lechia Mysłowice 1:1 (0:0). Bramkę dla Pogoni zdobył Gawliczek, dla Lechii Palka.

BBTS Bielsko — Koszarawa Żywiec 0:3 (0:1). Bramki dla Koszarawy zdobyli: Fojcik 2 i Musioł.

[illegible]	20	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	61:43
Pogoń Katowice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Lechia Mysłowice	[illegible]	[illegible]	41:38
Koszarawa Żywiec	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Ligocianka	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	29:42
HKS Szopienice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
BBTS Bielsko	[illegible]	[illegible]	19:51
Gwardia Katowice	[illegible]	[illegible]	[illegible]

GRUPA II

Błyskawica Radlin — Hejnał Kęty 3:0 w. o. z powodu niestawienia się drużyny Hejnału.

Kop. Dębieńsko — Kop. Eminencja 1:2 (1:1). Niespodziewane zwycięstwo gości.

Baildon Katowice	20	30	57:27
Błyskawica Radlin	20	27	56:30
Siemianowiczanka	20	27	18:33
Kop. Katowice	20	24	61:47
Batory Chorzów	20	24	48:40
Wyzwolenie Michałk.	20	23	47:39
Kop. Dębieńsko	20	18	32:37
ZZK Katowice	20	17	42:42
RKS Zabłocie	20	16	41:46
Kop. Eminencja	20	12	42:70
Hejnał Kęty	20	3	9:64

GRUPA III

Czarni Chropaczów — Ruch Radzionków 1:1 (1:0). Wynik spotkania odpowiada w zupełności przebiegowi gry.

[illegible]	20	31	53:20
[illegible]	20	26	42:27
[illegible]	20	24	64:29
Czarni Chropaczów	20	20	30:30
27 Orzegów	20	19	30:42
Slavia Ruda	19	18	13:38
Azoty Chorzów	20	18	25:29
Śląsk Tarn. Góry	20	17	33:26
Śląsk Świętochłowice	20	17	34:47
Ruch Radzionków	19	14	38:44
Wawel Nowa Wieś	20	10	18:41

W Bielsku

Bielsko. W meczach o mistrzostwo klasy A podokręgu Bielsko-Biała padły następujące wyniki: Biała Lipnik — TUR Wadowice 1:4 (1:1), Piast Cieszyn — Zryw Pszczyna 2:0 (1:0), Soła Żywiec — KOP Brzeszcze 3:0 (2:0), BKS Biała — Grażyna Dziedzice 3:3 (2:1) Leszczyński KS — Beskid Andrychów 1:1 (1:0).

Po niedzielnych rozgrywkach tabela A klasy podokręgu Bielsko-Biała przedstawia się następująco:

Soła Żywiec	[illegible]	[illegible]	[illegible]
TUR Wadowice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
BKS Biała	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Piast Cieszyn	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Biała Lipnik	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Grażyna Dziedzice	[illegible]	[illegible]	33:48
Leszczyński KS	[illegible]	[illegible]	31:40
[illegible]	[illegible]	[illegible]	24:45
Beskid Andrychów	[illegible]	[illegible]	20:28
Zryw Pszczyna	[illegible]	[illegible]	[illegible]

W Zagłębiu

Niedzielne wyniki A klasy zagłębiowskiej:

RCKS Czeladź — Sarmacja 1:1 (0:0). Sarmacja okazała się równorzędnym przeciwnikiem, zwłaszcza do przerwy. W drugiej części gry przeważali lekko gospodarze. Gra żywa i piękna.

Płomień — Zagłębie 0:0 (0:0). Gra wyrównana. Oba zespoły walczyły bardzo ambitnie. Lekka przewaga Płomienia uwidoczniła się pod koniec meczu. Najlepszymi graczami okazali się Olszewski Grzewski i Korpak.

Cyklon — RKU 2:1 (1:1). Obie bramki dla Cyklonu zdobył Rasztyn, a dla pokonanych Glaglus.

RKS Będzin — Zew Niemce 4:1 (1:0).

Zagłębianka — Czarni 6:1 (3:0).

Zagłębie	14	21	40:22
Sarmacja	14	20	40:25
RCKS	14	15	42:32
RKU	14	15	43:40
Zagłębianka	14	15	33:36
RKS Będzin	14	15	39:47
[illegible]	14	14	31:36
Płomień	14	14	32:37
Cyklon	14	14	33:42
Zew	14	7	25:34

Na Dolnym Śląsku

Wrocław. (tel.) Mistrzostwa Dolnego Śląska klasy A zostały zakończone. W ubiegłą niedzielę odbyło się tylko jedno spotkanie Pafawag — Gaz Wrocław, które dało zwycięstwo Pafawagu w stosunku 5:3 (1:1). Końcowy u[illegible] przedstawia się następująco:

GRUPA I

Polonia Świdnica	12	17	34:21
Garbarnia Brzeg	12	13	19:18
TUR Kamienna Góra	12	13	29:31
Bielawianka Bielawa	12	12	28:23
Odra Wrocław	12	11	21:25
Zryw Jawor	12	8	21:25
TUR Ziębice	12	6	22:33

GRUPA II

Burza Wrocław	12	21	30:11
Ostrzanka Wałbrzych	12	14	22:22
Wolność Bielawa	12	13	28:29
Victoria Sobięcin	12	12	32:31
Milicyjny Wrocław	12	12	17:22
Browar Lwówek	12	11	29:25
Barycz Milicz	12	5	7:30

GRUPA III

Pafawag Wrocław	12	16	32:20
[illegible] Wałbrzych	12	14	45:38
Gaz Wrocław	12	14	22:23
TUR Strzelin	12	13	31:27
[illegible] Biały Kamień	12	13	27:23
TUR Ząbkowice	12	11	25:20
[illegible] Nowa Sól	12	3	18:52

GRUPA IV

IKS Wrocław	[illegible]	[illegible]	26:15
TUR Jelenia Góra	[illegible]	[illegible]	34:22
RKS Żarów	[illegible]	[illegible]	32:29
Dziewiarz Legnica	[illegible]	[illegible]	20:23
Promień Żary	[illegible]	[illegible]	29:29
Pionier Wrocław	[illegible]	[illegible]	23:29
TUR Wałbrzych	[illegible]	[illegible]	21:39

W Częstochowie

Częstochowa (tel.) Victoria — Legion 2:1 (1:1). W Częstochowie odbył się jedyny mecz o mistrzostwo klasy A, gdyż Skra grała w Radomsku, a Stradom w Wieluniu. W 10 min. Halkiewicz zdobył bramkę dla Legionu. Wyrównującą bramkę zdobył w 28 min. Jędrzejkiewicz. Po przerwie obraz gry zmienił się, przewagę zyskał Legion. W 38 min. jednak Jędrzejkiewicz pięknym strzałem zdobył zwycięski punkt dla Victorii. Sędziował poprawnie p. Żółtak.

W Poznaniu

POZNAŃ. (tel.) W mistrzostwach klasy A okręgu poznańskiego gry dobiegają końca. Poszczególnie wyniki przedstawiają się następująco:

Dąb — ZZK Poznań 3:1 (1:0).

OMTUR Kalisz — San Poznań 1:0 (1:0).

Polonia Poznań — Polonia Leszno 6:3 (4:0).

Stella Żabikowo — Prosna Kalisz 3:1 (2:0).

Ostrovia — Warta Ib 5:3 (2:0).

HCP — Admira 3:2 (2:0).

Po dzisiejszej niedzieli mistrzem w grupie I został Dąb Poznań, grupie II — Ostrovia Ostrów.

W Krakowie

KRAKÓW. (tel.) W mistrzostwach klasy A piłkarskiego okręgu krakowskiego padły w ubiegłą niedzielę następujące wyniki:

Wieczysta — Korona 4:1 (2:0). Bramki strzelili Dwernicki II 2 oraz Walicki i Guzik dla Wisły. — Dla Korony bramkę strzelił Grabiec.

Łagiewianka — Groble — 3:1 (2:0). Bramki dla Łagiewianki strzelili: Kędra i Lasek, dla Grobli Madrygo.

Szczakowianka — Wisła Ib 5:1 (4:0). Bramki dla Szczakowianki strzelili: Janigacz 2, Stadler 2, Wadowski 1.

Dąbski — Tarnovia Ib 5:0 Bramki dla Dąbskiego strzelili: Kumela 2, Szamek, Kofin i Soczyński.

Cracovia Ib — Podgórze 8:2 (3:2). Bramki dla Cracovii strzelili: Tycjan 5, Nowak 2, Lisiński 1, dla Podgórza Czarnik i Pulczyński.

Chełmek — Garbarnia Ib 3:1 (2:0). Bramki dla Chełmka strzelili Ptasiński 2, Obtułowicz, dla Garbarni Kucharski, Kosek.

Prokocim — Mościce 6:2 (4:1).

Zwierzyniecki — Fablok 3:1 (2:1). Mecz odbył się w Chrzanowie.

W Radomiu

Radom (tel.) W meczu o mistrzostwo klasy A podokręgu RKS pokonał dziś drużynę Broni 3:1 (1:1). Bramki dla zwycięzców strzelili: Bujak 2, Domański 1, dla pokonanych Miechowicz z karnego. Sędziował Pietrzykowski. Po meczu tym RKS wysunął się na drugie miejsce w tabeli. O tytule mistrza zadecyduje bezpośrednie spotkanie pomiędzy Radomiakiem i RKS, które odbędzie się w przyszłą niedzielę.

W Łodzi

Zgierz (tel.) W Zgierzu pod Łodzią odbył się mecz piłkarski o mistrzostwo A klasy. Boruta pokonała rezerwową drużynę ligową Widzewa w stosunku 1:0 (1:0). Zwycięską bramkę strzelił Reiter.

BOKS

Odra Szczecin — Radomiak 3:13

Radom (tel.) W Radomiu odbył się dziś towarzyski mecz bokserski pomiędzy Radomiakiem i Odrą ze Szczecina, zakończony prawdziwym pogromem gości 13:3. Odra przybyła bez dwóch najlepszych zawodników Skałeckiego i Wilczka oraz bez zawodnika w wadze ciężkiej. W Radomiaku zabrakło Czortka i [illegible].

Wyniki (na pierwszym miejscu zawodnicy Radomiaka): musza: Waśnicki nie rozstrzygnął walki z Bargielem, kogucia: Przybytniewski wygrał przez techniczne k. o. w drugiej rundzie z Panowcem, piórkowa: Sieradzan wygrał tylko minimalnie na punkty z najlepszym zawodnikiem gości Kukulakiem, lekka: Kosiński znokautował w drugiej rundzie Stopę, półśrednia: Wasiak wygrał przez techniczne k. o. w pierwszej rundzie z Posmańskim, średnia: Fila przegrał na punkty z Kaczorowskim, półciężka: Kotkowski pierwszym ciosem znokautował Deringera, ciężka: Rutkowski zdobywa dwa punkty walkowerem.

Sędziował w ringu Rutkowski, na punkty Krasuski Warszawa oraz Wrzesień i Cichawa z Radomia. Widzów około 3 tysięcy.

PZHL przeniesiony do Warszawy

Kraków (tel.) W niedzielę 23 maja odbyło się w Krakowie doroczne walne zebranie Polskiego Zw. Hokeja na Lodzie. Było to ostatnie zebranie w Krakowie, gdyż zapadła na nim uchwała, że siedzibą PZHL będzie Warszawa.

Udział wzięli przedstawiciele okręgów: Dolno-Śląskiego, Krakowskiego, Pomorskiego, Poznańskiego, Śląskiego i Warszawskiego. Brak było delegata z Łodzi. Poza tym obecni byli przedstawiciele państwowych władz sportowych ppłk. Czarnik i mgr. Jesionka.

Po przywitaniu zebranych przez prezesa PZHL dr Izdebskiego wybrano przewodniczącego zebrania dr Pischingera i sekretarzem Michalika, poczem ppłk. Czarnik w imieniu Dyrektora GUKF zapoznał zebranych z reorganizacją sportu w myśl ustawy z dnia 25 lutego br. Odnośnie spraw dotyczących hokeja to budowa sztucznych lodowisk przewidziana jest najpierw w Warszawie, następnie w Katowicach i Poznaniu. Termin rozpoczęcia budowy nie jest jednak jeszcze ustalony.

Ze sprawozdań przedstawicieli zarządu PZHL wynika, iż mimo braku zimy w ostatnim sezonie podniosła się liczba klubów na 64, a zawodników na 1374. Z okręgów najlepszą pracą wykazał się Okręgowy Zw. Pomorski. On jeden ze wszystkich okręgów nadesłał protokoły rozegranych zawodów (dziwne, iż żaden z działaczy tego związku nie został wyróżniony odznaką honorową, na 17 jakie [illegible] przyznano). Zaimponowało też dokładne przygotowanie sprawozdania, kpt. sportowego, dr Kasprzaka, wyrażające się notatkami z każdego dnia pracy na obozie oraz wyjazdu polskiej drużyny za granicę. Koszta wyjazdu drużyny za granicę oraz na Olimpiadę wynoszą PZHL 1,032 mil., koszta PKOL ok. 1,5 mil., w sumie więc ok. 2,5 mil. zł.

Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi wybrano nowy zarząd, który przedstawia się następująco: prezes dr Kaliński, wiceprezesi: Glinka, Michalik i prof. Paruszewski, sekr. Hirschberg, skarbnik Łabentowicz, kpt. sportowy Babiński z Cieszyna, komisja rewizyjna: dr Izdebski, Paczkowski i Bilcharski (zastępcy: Jałowy, Kaniciński). 3 miejsca vacat dla KCZZ, WP i „Gwardii". Delegatami do spraw budowy sztucznego lodowiska wybrano dr Kasprzaka i mgr. Chrzanowskiego. Następnie wyróżniono uchwałą walnego zebrania zawodników i działaczy przez przyznanie odznaki PZHL. Zawodników: Przeździeckiego, Kowalskiego i Glintera oraz działaczy ze Śląska: mż. Łazarka, mgr. Zarzyckiego, Babińskiego; z Poznania: Paczkowskiego i mgr. Ludwiczaka; z Pomorza: Osmańskiego K.; z Warszawy: prof. Paruszewskiego; z Dolnego Śląska: Terlikowskiego, Wiśniowskiego, Tymowicza; z Krakowa: dr Pischingera, z poprzedniego zarządu PZHL: dr Izdebskiego, red. Chruścińskiego i dyr. Pikulskiego. (tr)

Kronika kolarza

● *Obie zwycięskie drużyny polskie w wyścigu W-P-W zostały przyjęte przez Prez. RP. Bolesława Bieruta. Są to pierwsi polscy sportowcy, których przyjął na audiencji Prezydent. Świadczy to doskonale o doniosłości sukcesu naszych kolarzy. Dyr. Kuchar zdał raport Prezydentowi, a następnie przedstawił poszczególnych zawodników.*

● *Z Belgii nadeszło pismo od tamtejszego Związku adresowane do Kom. Organ. „Tour de Pologne". Belgowie zawiadamiają, że wobec doskonałych wyników uzyskanych w wyścigu W-P-W przez zawodników Polski rezygnują z udziału w „Tour" w br. Natomiast Szwedzi odpowiedzieli, że chętnie przyślą swoją drużynę.*

● *Obóz dla szosowców i torowców wyznaczonych na Bałkaniadę rozpocznie się w Szczecinie 25 maja i trwać będzie dla szosowców do 6 czerwca, a dla torowców do 13 czerwca.*

● *W związku z doskonałymi wynikami, osiągniętymi przez naszych kolarzy na krajowych rowerach „Bałtyk" do fabryki w Nowej Wsi napływają zapytania z zagranicy o możliwości eksportowe tych rowerów.*

Rośnie zainteresowanie Olimpiadą

Londyn (ag). Zainteresowanie dla spraw olimpijskich wzrasta z dnia na dzień. Nie tylko prasa i radio poświęcają nadchodzącym Igrzyskom coraz więcej miejsca, ale i ogólne zainteresowanie społeczeństwa jest coraz większe. Z jednej strony dotyczy ono przygotowań techniczno - organizacyjnych Olimpiady, z drugiej przygotowań zawodników i teamów angielskich, z trzeciej wreszcie przygotowań innych krajów. Stąd też skwapliwie podawany jest każdy szczegół i wynik, uzyskany za granicą, mogący rzucać pewne światło na nadchodzące walki w Wembley i innych stadionach londyńskich.

Ostatnio ustalono wszystkie szczegóły odnośnie tras biegu maratońskiego i chodu na 50 km. W tej ostatniej konkurencji na ostatniej Olimpiadzie zdobyli Anglicy złoty medal przez Whitchlocka, nie należy się więc dziwić, że marzą o powtórzeniu sukcesu. Ich najlepszym reprezentantem w tym dziale sportu jest obecnie Churchew. Ale z Poł. Afryki nadeszła wiadomość, że wybija się tam nowy, doskonały marszowiec, a mianowicie Rinecke. 10 km przeszedł on za pierwszym startem w dobrym stylu w 50.39 min., jest to stosunkowo czas nienadzwyczajny — ale w 4 tygodnie później uzyskał Rinecke na tym samym dystansie 43.06 min., a więc o 7 minut lepiej i zaledwie o niecałe pół minuty gorzej od rekordu światowego. Oczywiście omawiając szanse Południowego Afrykańczyka, nie zapomina się o doskonałych piechurach szwedzkich, a także czechosłowackich. Trasa chodu na 50 km jak i biegu maratońskiego poprowadzi pięknymi drogami polnymi i alejami. Start do chodu nastąpi w dniu 31 lipca o godz. 15.15 z głównego stadionu w Wembley, trasa pobiegnie wielką pętlą do mety w miejscu startu. Podobnie będzie się miała rzecz w biegu maratońskim, z tym jednak, że będzie on jednym z ostatnich konkurencyj lekkoatletycznych Olimpiady, odbędzie się 7 sierpnia ze startem o godz. 15. W obu wypadkach będzie to sobota, tak że na trasę obu wyścigów będą mogły wyjść miliony londyńczyków.

Duże zainteresowanie skupia się na drużynie piłkarskiej. Oczywiście graczach amatorskich. — Dzieje się to tylko z okazji Olimpiady, gdyż normalnie całe zainteresowanie w dziedzinie piłkarstwa idzie w Anglii w kierunku zespołów zawodowych. Dotychczasowe przygotowania teamu amatorskiego nie wypadły zadowalająco. Coprawda zarysowuje się już szkielet drużyny, jednak kompetentni fachowcy, uważają, że skład jej wciąż nie jest dostatecznie silny. Wobec tego postanowiono odbyć jeszcze jedno spotkanie eliminacyjne dwóch teamów. Znajdzie się w nich 9 piłkarzy z dotychczas wytypowanej drużyny. W pierwszym teamie na wyznaczony mecz zagra 5 Anglików, 5 Szkotów i jeden Walijczyk.

Kobiety w nadchodzącej Olimpiadzie startować będą w czterech działach sportu na ogólną liczbę 17-tu, wchodzących w skład programu olimpijskiego, a to: w szermierce (floret), pływaniu, lekkiej atletyce i gimnastyce. Poza tym możliwy jest udział kobiet w załogach na regatach żaglowych. Program pływacki dla kobiet pokrywa się z programem, jaki stosowano na poprzednich Igrzyskach Olimpijskich, natomiast w programie lekkoatletycznym nastąpiło poważne rozszerzenie od tego co ustalono na Olimpiadzie w roku 1928 i co następnie wypełniało program igrzysk w Los Angelos i Berlinie. Na tych trzech Olimpiadach (w roku 1928 Amsterdam) program kobiecy obejmował tylko 6 konkurencyj a następnie 7 konkurencyj (w Berlinie) bieg na 100 m, 80 m, przez płotki, rzut dyskiem, rzut oszczepem, skok wzwyż i sztafetę 4×100 metrów. Obecnie dojdą jeszcze: bieg na 200 m, skok w dal i pchnięcie kulą. (W roku 1928 w Amsterdamie odbył się poza tym bieg 800 m).

Sprawy poznańskie

● Sekcja żeglarska ZKS Pocztowiec urządziła uroczystość otwarcia sezonu letniego na jeziorze w Kiekrzu. W uroczystości wzięły udział następujące sekcje: KSO Lechia, ZHP, Yacht-Klub, ZWM i AZM. Część oficjalną rozpoczęto wciągnięciem flagi na maszt przy dźwiękach hymnu państwowego. Z kolei nastąpił chrzest nowych jednostek pływackich oraz defilada łodzi wszystkich przybyłych klubów.

● Spotkanie o mistrzostwo pięściarskie klasy B POZB i wejście do klasy A między leaderem rozgrywek Szamotulskim KS a Zrywem Poznań przyniosło pierwszym sukces w postaci wygranej 12:4.

Wyniki walk były następujące (na pierwszym miejscu zawodnicy SKS): Balcerczyk przegrał z Kargolem, Ciupka wygrał z Majewskim, Pikusa pokonał przez k. o. w 3 starciu Krówczyńskiego, Stachowiak wypunktował Dudziaka, Siminiak przegrał z Wiśniewskim, Krause znokautował w I kole Pierhowiaka, Turek pokonał w II rundzie przez k. o. Grajkowskiego, Jądrzyk uzyskał punkty w. o. na skutek braku przeciwnika.

● Zorganizowany przez Poznański Okręgowy Związek Bokserski I krok zgromadził na starcie znaczną ilość dobrze zapowiadającej się młodzieży. Najwięcej zgłosiła Warta. Dalej startowali zawodnicy HCP, ZZK Poznań, [illegible]. Poziom i przygotowanie młodzieży dobre.

Wyniki spotkań finałowych: papierowa — Jacarzyk (W) wygrał z Sekulskim (ZZK Gniezno), musza — Nowacki (ZZK Gniezno) pokonał przez techn. k. o. w 3 starciu Tarkę [illegible] (Pocztowiec) zwyciężył kolegę klubowego Skrzypczaka, piórkowa — Farulewski (W) wypunktował Konecznego, lekka — Szczęśniak (ZZK Poznań) wygrał przez poddanie w 3 starciu Kukeckiego (W), półśrednia — Jezierski (HCP) zwyciężył Jabusa (W), średnia — Paczkowski (San) pokonał Kowala (W), półciężka: Trawicki (Pocztowiec) zwyciężył Hubnera (ZZK Gniezno), ciężka — Pszoniczka (HCP) wygrał na punkty z Dudą (W).

Bokserski opodatkował się dobrowolnie [illegible] pierwszy [illegible] sumą zł. 100.000 na rzecz Funduszu Olimpijskiego PZB przyczyniając się tym samym w bardzo poważnym stopniu do odpowiedniego przygotowania naszej kadry olimpijskiej oraz wysłania jej na tegoroczne Igrzyska Olimpijskie.

● Wrocławski Okręgowy Związek [illegible]

● Poznański ZZK zaangażował trenera francuskiego 33-letniego Marcela Demenyc, który ostatnio prowadził treningi Legii warszawskiej, jednak na skutek nieporozumień wyjechał do Poznania. Jest to bardzo uzdolniony instruktor i dobry fachowiec, grywał swego czasu w czołowej drużynie ligi francuskiej w Lille. Ponadto do jego pomocy pozostaje dotychczasowy trener Bródka Franciszek.

● Polski Związek Hokeja na Trawie zakontraktował mecz międzypaństwowy z Danią w Kopenhadze, który zostanie rozegrany w czerwcu. O ile wyjazd dojdzie do skutku polscy hokeiści rozegrają dalsze spotkania jako reprezentacja Poznania na prowincji w Danii. Ponadto przewidziany jest mecz z Czechosłowacją w Pradze.

● Poznański Okręgowy Związek Bokserski zwołuje na 30 maja br. roczne walne zebranie w stołówce Miejskiej Poznańskiej Kolei Elektrycznej w pierwszym terminie o godzinie [illegible].

Z Przemyśla

✿ Piłkarze A kl. Polonii przemyskiej pokonali łatwo piłkarzy Cukrowni przeworskiej na boisku przeworskim 5:2 (4:2). Zauważyć należy, iż drużyna przeworska jest b. poważnym kandydatem do kl. A. Strzelcami bramek byli: Gawlikowski i Wizerkaniuk, dla gości: Leba, „Stokrótka", Wojtanowski i Sabat II.

✿ W Przeworsku, rez. rzemieślników jarosławskich zremisowała z rez. Cukrowni 1:1 (0:0).

✿ W przyszłym tyg. sekretariat Podokręgu Piłkarskiego przeniesiony zostanie na ul. Franciszkańską 32 II p.

✿ Onegdaj Zarząd Podokręgu zmienił decyzję WG i D przyznającą v. o. Ruchowi za niedoszłe do skutku zawody kl. B rundy jesiennej i polecił ponownie rozegrać mecz o mistrz. kl. B rundy jesiennej Błyskawica—Ruch (Jar) w dniu 27 bm.

✿ OZET w Stalowej Woli rozwiązał się, zaś w miejsce tegoż, powstał Związkowy Klub Sportowy „Elektro" z przewodniczącym inż. Niemczyckim na czele.

✿ Onegdaj otrzymali skreślenie z list. Błyskawicy następujący piłkarze: Crocholski Jan, Długoń Ryszard, Kołodziej Tadeusz, Koszak Wład., Iwachow Franciszek oraz Kloc Wilhelm.

✿ Przemyskie władze piłkarskie opracowały następujący terminarz zawodów w ramach „Dnia P.Z.P.N". na terenie Podokręgu Przemyskiego: [illegible]

W Jarosławiu: Jarosław II — Przemyśl II. W Przeworsku: Przeworsk — Jarosław I. W Stalowej Woli: Stalowa Wola — Team Rozwadów — Nisko — Rudnik. W Przemyślu: Przemyśl — Kraków III, oraz przedmecz juniorów Przemyśl — Jarosław.

Kronika piłkarza

● WG i DOZPN ukarał surową naganą Grządziela (Legia) i Przepiórkę (Polonia) za krytykę orzeczeń sędziego na zawodach o mistrzostwo kl. A okręgu warszawskiego.

● Nowym członkiem WOZPN został ZKS Orkan przy Państw. Fabryce Karabinów, natomiast za nieprzejawianie działalności skreślono z listy członków WOZPN, RKS Turowiankę, KS Wołomin i KSEKD Grodzisk Mazowiecki.

● Kurs instruktorski PZPN odbędzie się nie w Ostródzie, jak poprzednio podawano, ale w ośrodku OMTUR w Koszęcinie.

● PZPN jeszcze nie zdecydował czy wyjazd piłkarzy do Danii nastąpi koleją czy też samolotem.

● Zarząd PZPN z powodu braku terminów projektuje rozegranie 2-ch spotkań międzypaństwowych 17 października. Polska zmierzyłaby się z Rumunią i Finlandią. Oba mecze rozegrane zostałyby w kraju.

● KS Polonia zaangażowała na trenera Węgra Fogla, który dotychczas [illegible].

● Wydział Gier i Dysc. postanowił, że wiadomości dla prasy z zebrań Wydziału odbywających się w czwartki podawane będą dopiero w sobotę w dwa dni po zebraniu.

(W. Kor)

LONDYN (Tel.) Trzy drużyny piłkarskie Anglii, które po zakończeniu mistrzostw piłkarskich Anglii wyjechały na tournee poza Europę rozegrały już swe pierwsze mecze. Zespół I Ligi Liverpool gościł w St. Zjednoczonych, gdzie w Nowym Jorku zmierzył się z „American Metropolitan" zwyciężając w stosunku 3:1. Queens Park Rangers z Londynu pojechał do Turcji, rozgrywając w Ankarze pierwszy mecz z reprezentacją Turcji. Nieznaczne zwycięstwo odnieśli goście w stosunku 1:0.

Trzecia drużyna angielska Southampton bawi w Brazylii. Przeciwnikiem Anglików był doskonały zespół Rio de Janeiro „Fulmentes". Zwyciężyli miejscowi w wysokim stosunku [illegible].

Skład zapaśników na Igrzyska Bałkańskie

W wyniku 2-tygodniowego obozu treningowego w Warszawie, na który powołanych zostało 22 czołowych zapaśników, trener i kpt. sportowy Polskiego Związku [illegible] Szczeblewski ustalił skład drużyny na wyjazd do Jugosławii. Barw polski bronić będą:

[illegible] — Sokiła („Ryway" [illegible]), w. kogucia — Toboła („Siła" Mysłowice), w. piórkowa — Marcok (Huta „Pokój" Nowy Bytom); w. lekka — Stróżek („Legia" Kraków); w. półciężka — Gołaś („Siła" Mysłowice); w. średnia — Radoń („Legia" Kraków); w. półciężka — Bajorek („Legia" Kraków); w. ciężka — Kozarski („Skra" Warszawa).

Wymienieni zawodnicy pod [illegible]rownictwem prezesa PZA Złotkowskiego, trenera Szczeblewskiego oraz sędziego Szubańskiego wyjadą z Warszawy dnia 26 bm.

Telefonem ze Stolicy

● Treningi sekcji bokserskiej AZS Warszawa odbywają się obecnie w sali BOS-u na Górnym Ujazdowie w poniedziałki, środy i piątki w godzinach 19,30 do 21,00.

● Polska YMCA postanowiła w bieżącym sezonie letnim nie zamykać swojej krytej pływalni, a wprost przeciwnie udostępnić ją szerokim rzeszom młodzieży organizując komplety nauki pływania.

● B. prezes KS Polonia mec. Tadeusz Marat zmarł w Warszawie w wieku 50 lat.

● 3 czerwca o godz. 17 w gmachu Pol. YMCA odbędzie się walne zebranie Warszawskiego Okręgowego Zw. Bokserskiego.

● Rajd Motocyklowy WKS Legia pod protektoratem Marszałka Żymierskiego odbędzie się 25 do 27 czerwca. Start do rajdu nastąpi w Warszawie a trasa prowadzić będzie przez Warmię, Mazury i Wybrzeże. (sz)

Kraj masowego sportu

Anatol Czerniczew

Sport w Związku Radzieckim cieszy się ogólną popularnością, jest potężnym środkiem wychowania zdrowych, silnych duchem i ciałem ludzi. W ZSRR istnieją wszystkie potrzebne warunki dla uprawiania sportu. Zbudowano w całym kraju 600 stadionów, 6.000 lodowisk i 600 basenów kąpielowych, 14.000 boisk sportowych, ponad 70.000 placów dla gier w siatkówkę i koszykówkę, tysiące gimnastycznych miasteczek, sportowych sal, basenów do pływania i innych sportowych urządzeń. Założono 11 instytutów kultury fizycznej, 38 technikum, ponad 500 sportowych szkół. Z wszystkich tych uczelni wyszło ponad 20.000 specjalistów kultury fizycznej z wyższym i średnim wykształceniem. Pracują oni teraz jako wykładowcy i trenerzy. Trzy specjalne instytuty prowadzą naukowe obserwacje w różnych dziedzinach sportu.

Troskę o fizyczne wychowanie narodów Związku Radzieckiego charakteryzuje najlepiej asygnowanie na ochronę zdrowia i kulturę fizyczną olbrzymich sum pieniężnych w państwowym budżecie, W 1947 r. na te cele wydano ponad 19 milionów rubli. W bież. roku suma rozchodów zwiększyła się do 1,6 miliarda rubli.

Każdy mieszkaniec Związku Radzieckiego jest członkiem sportowego klubu i płaci składki, otrzymując prawo bezpłatnego korzystania ze sportowych urządzeń, kortów tenisowych i inwentarza (włączając w to jachty, motocykle itp.), z pomocy i wskazówek trenera i instruktora. Każdy sportowiec wysłany przez klub na zawody do innego miasta, nie tylko nie traci na to swoich funduszów, ale przez cały czas trwania zawodów otrzymuje swój średni zarobek na miejscu pracy.

Zawody sportowe w ZSRR ściągają miliony ludzi. I tak w lekkoatletycznych i w łyżwiarskich eliminacjach w zeszłym roku brało udział ponad 16 milionów ludzi, reprezentujących 31 narodów. Na starcie rozgrywek sportowych na Ukrainie znalazło się w zeszłym roku ponad 4 miliony ludzi. Wśród uczestników rozgrywek sportowych można spotkać robotników, inżynierów, studentów, działaczy nauki, sztuki, literatury. Słynny lotnik radziecki Iwan Kożedub, który zestrzelił 62 niemieckie samoloty i trzykrotnie otrzymał złotą gwiazdę bohatera Związku Radzieckiego, oddaje się obecnie ciężkiej atletyce. Dawid Echt dawniej kijowski szofer, a dzisiaj generał Czerwonej Armii, niejednokrotnie osiągnął światowe rekordy w podnoszeniu ciężarów. Generał-pułkownik radzieckiego lotnictwa Michał Gromow, który do czasu wojny przedsięwziął przelot bez lądowania przez północny biegun do Ameryki, jest pierwszorzędnym pływakiem, gimnastykiem i ciężkoatletą. Artysta moskiewskiego teatru Mikołaj Ozerew jest wszechzwiązkowym mistrzem w tenisie i gra w piłkę nożną. Praktykowane w kraju, otwarte starty lekkoatletów, łyżwiarzy i narciarzy także osiągają taką popularność jak ogólnonarodowy konkurs zapaśniczy i wyławiają wśród ludności nowe talenty sportowe. Zawody te ściągają dziesiątki tysięcy młodzieży, która osiąga doskonałe rezultaty. W ogólnozwiązkowym konkursie zapaśniczym brało udział ponad 100.000 ludzi.

Zaszczytne miejsce wśród radzieckich sportowców zajmują także kobiety. 1.600.000 kobiet regularnie ćwiczy w sportowych klubach. Liczne z nich mają dzieci, pracują, prowadzą domowe gospodarstwa, ale to nie przeszkadza sportowym zajęciom. W całym Zw. Radzieckim znane jest imię Marii Isakowej, która zdobyła niedawno tytuł mistrza świata w jeździe na łyżwach. Klawdija Majuczaja — rekordzistka świata i Europy w rzucie oszczepem, jej wynik — 50,32 cm do tej pory nie został osiągnięty przez żadną sportsmenkę świata. Nina Dumbadze — najlepsza w świecie w rzucie dyskiem. Eugenia Seczenowa — najszybszy sprinter Europy. Ten spis można by oczywiście przedłużyć. Masowość i dostępność sportu pozwoliły radzieckim kobietom zająć pierwszorzędne miejsca w tablicach światowych rekordów.

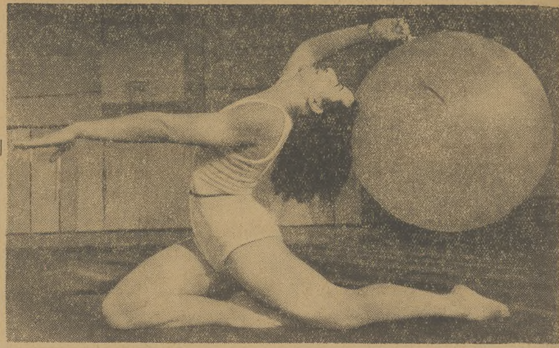


Foto SIB

Studentka moskiewskiego instytutu architektury Maria Rodionowa podczas ćwiczeń gimnastycznych. — Sekcja gimnastyki sportowej drużyny tego instytutu zdobyła pierwsze miejsce na moskiewskich zawodach

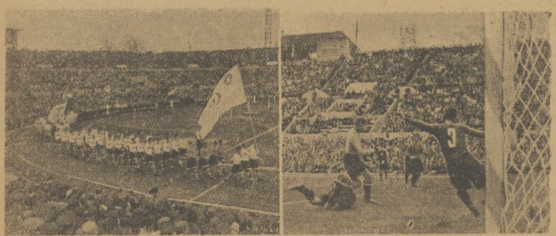


Foto SIB

Na zdjęciu (z lewej piłkarze) drużyn Dynamo i Torpedo defilują na stadionie w Moskwie w dniu uroczystego otwarcia letniego sezonu sportowego. Z prawej moment z meczu o mistrzostwo Związku Radzieckiego CDKA — Spartak zakończonego zwycięstwem drużyny zeszłorocznego mistrza ZSRR — CDKA w stosunku 2:1

W odmłodzonym składzie

Polscy pływacy jadą do Węgier

Katowice. — Polski Związek Pływacki otrzymał zaszczytne zaproszenie na wzięcie udziału w zawodach pływackich, które odbędą się w dniach od 5 do 7 czerwca br. w Budapeszcie z okazji 100-lecia niepodległości Węgier. Zaproszenia takie wystosowane zostały do państw bałkańskich i środkowo-europej-[illegible]

Po rozpatrzeniu tej sprawy i uzgodnieniu jej z GUKF — PZP postanowił skorzystać z zaproszenia i wysłać swych zawodników na wspomniane zawody. Kapitan sportowy PZP Brol ustalił już skład ekipy polskiej w nast. sposób:

Konkurencje męskie: 100 m dow. Zimny (Polonia Bytom) i Manowski (AZS Wrocław), 200 m klas. Szołtysek (Pogoń Katowice) i Krause (Piast Gliwice); 100 m wznak Wąs (Pogoń Katowice), Kita (Cracovia) i Jabłoński (Elektryczność W-wa). Sztafeta 3×100 m zm. Wąs, Szołtysek, Zimny.

Konkurencje żeńskie. 100 m dow Bemówna (BBTS) i Liszkówna (Piast Gliwice) 200 m klas. Blejarska (Polonia Bytom) i Kolarówna (Piast Gliwice). 100 m wznak: Budziszówna (Grom Gdynia) i Szymikówna (BBTS), sztafeta 3×100 m dow Liszkówna, Bemówna, Mate-[illegible]

W skład kierownictwa ekipy wchodzą: płk Czarnik z ramienia GUKF i kpt. sport PZP Brol. Wyjazd drużyny polskiej do Budapesztu nastąpi w środę 2 czerwca br

Kompromitująca porażka tenisistów

Rumunia – Polska 7:0

Bukareszt. W końcowych spotkaniach meczu tenisowego Polska — Rumunia Jędrzejowska przegrała ostatniego seta z Rumunką Stanescu 8:10, przegrywając w ten sposób spotkanie. Caralulis (Rumunia) zwyciężył Skoneckiego 12:10, 5:7, 6:1, 6:4 Viziru (Rumunia) wygrał z Kończakiem 6:3, 6:4, 4:6, 6:2. Para rumuńska Weitheimowa i Caralulis zwyciężyła parę polską Jędrzejowska — Skonecki 6:2, 3:6, 6:4

Ogólny wynik meczu 7:0 dla Ru-[illegible]

Rewanżowe spotkanie odbędzie się w Warszawie w dniach 18—20 czer-[illegible]

Tenisiści czescy w Katowicach i Warszawie

KATOWICE. Zapowiedziany na sobotę i niedzielę mecz tenisowy Katowice — Praga nie doszedł do skutku, ponieważ zawodnicy czescy nie zdążyli w odpowiednim czasie załatwić formalności paszportowych w związku z wyjazdem do Polski. Na skutek tego przyjazd ich został opóźniony tak że mecz Katowice — Praga odbędzie się dopiero w środę i czwartek 26 i 27 bm. Po meczu Katowice—Praga odbędzie się w sobotę i niedzielę 29 i 30 bm. mecz Warszawa — Praga na kortach Legii w Warszawie.

Turnieje błyskawiczne „kosza" i szczypiorniaka dla drużyn kobiecych

Celem większego spopularyzowania piłki koszykowej i szczypiorniaka, wśród kobiet Zarząd PZPR polecił związkowi okręgowemu przeprowadzenie w sezonie letnim turniejów błyskawicznych w tych dwóch konkurencjach. Okręgi mogą turnieje te przeprowadzić we własnym zakresie lub zlecić je klubom. Organizatorzy turniejów po nadesłaniu do PZPR protokółów rozgrywek otrzymają od PZPR subwencje w gotówce lub w wydawnictwach (przepisy, druki, toki lekcyjne).

Narzekające na brak funduszy okręgi lub kluby, i tym tłumacząc swoje trudności w pracy organizacyjnej będą mogły wykazać teraz czy tak jest w rzeczywistości. Łatwość organizowania błyskawicznych turniejów powinna zdopingować ich do wykazania większej działalności, wykraczającej poza utarte [illegible]

Turnieje w szczypiorniaku mają być przeprowadzone dla kobiet i juniorów łącznie, czas gry 2×7 i 1/2 min., na małym boisku, przy 7 grających. W koszykówce — tylko dla kobiet z czasem gry 2×10 mi-[illegible]

Tego rodzaju system turnieju daje możliwość przeprowadzenia go w krótkim czasie a drużyny grające będą mieć podwójną korzyść, gdyż po pierwszej połowie jednego spotkania, na boisko wejdzie następna para drużyn, a poprzedni czekając na drugą połowę swojej gry mają możność przyglądania się.

Zawodniczki i zawodnicy otrzymają indywidualne nagrody (żetony itp.) od organizatorów danego turnieju a drużyny zwycięskie nagrody ufundowane przez poszczególnych członków Zarządu PZPR.

(szer)

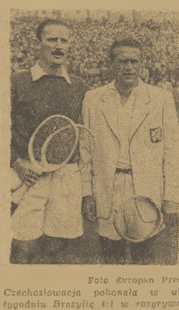


Foto Evropan Press

Czechosłowacja pokonała w ub. tygodniu Brazylię 4:1 w rozgrywce o puchar Davisa. Na zdjęciu najlepszy zawodnik czeski Drobny (z prawej) przed spotkaniem z Petersonem (Brazylia).

Związki Zawodowe zwyciężają Emigrację 6:3 (2:2)

Paryż. W Bruay en Artois rozegrano spotkanie piłkarskie, między reprezentacją Zw. Zaw Polski a reprezentacją Polskiego Związku Piłki Nożnej we Francji.

Spotkanie po żywej i interesującej grze zakończyło się zwycięstwem reprezentacji Zw. Zaw Polski w stosunku 6:3 (2:2) Drużyny powitał na boisku przy dźwiękach hymnu narodowego polskiego i francuskiego, konsul R. P. w Lille oraz przedstawiciele miejscowych organizacji polskich.

Do przerwy drużyna miejscowa grając z wiatrem wywalczyła wynik remisowy 2:2, po przerwie reprezentacja Zw Zaw. Polski miała zdecydowaną przewagę techniczną i taktyczną.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Białas i Cieślik po 2, oraz Spodzieja i Przecherka po 1.

Konkurs »Zgadnij kto wygra«

(KUPON WYCIĄĆ)

Kupon nr 29 Niedziela 30 maja 1948	A			B			C		
	1	×	2	1	×	2	1	×	2
1. [illegible] — [illegible]K. Poznań									
2. Cracovia — AKS									
3. Polonia (Warszawa) — Tarnovia									
4. Warta — Polonia (Bytom)									
5. Ł. K. S. — Wisła									
6. [illegible] — Widzew									
7. Rymer — Legia									
8. Slavia — Bohemians (Liga CSR.)									
	20 zł			20 zł			20 zł		

Nazwisko i imię ______________________

adres ______________________

Numer kuponu ________ sprzedano znaczków olimpijskich po 20 zł ________

Przed turniejem pięściarzy w Łodzi

(Dokończenie ze str. 3)

nięcie jego silnych ciosów. Były mistrz Europy będzie musiał stoczyć z młodą nadzieją Warszawy, a dziś już całej Polski, ciężką walkę i trudno mu będzie wyjść z niej zwycięzcą. Nowara, który grawituje obecnie raczej w kierunku półciężkiej ma porachunki z oboma pięściarzami Warszawy Zarówno Kolczyński jak i Zagórski znajdą w nim godnego przeciwnika.

W wadze półciężkiej zobaczymy na ringu łódzkim: Szymurę (Poznań), Archackiego (Warszawa), Kubickiego (Częstochowa) i Urbaniaka (Śląsk) — rezerwa Jabłoński (Pomorze). Tu, niestety, Szymurze nie zdoła nikt zagrozić. Piszemy „niestety" nie dla tego abyśmy żałowali sympatycznemu „Franusiowi" jednego jeszcze sukcesu, lecz dlatego że podobnie jak w wadze ciężkiej od kilku już lat nie mamy młodych bokserów, którzy zajmowali by miejsce odchodzących asów. Szymura jest zatem ostatnim pięściarzem naszej reprezentacji jaką możemy posłać na Olimpiadę.

Waga ciężka to w dalszym ciągu nic. Jaskóła (Łódź), Klimecki (Poznań), Stec i Żyliś (Łódź) nie reprezentują, niestety, tej klasy co wagi lżejsze.

Na zwycięzcę w Łodzi gotowi jesteśmy typować najmłodszego — Steca z Piotrkowa.

Tak więc reprezentacja olimpijska Polski w boksie powinna składać się z 5, najwyżej 6 zawodników.

Nazwiska? Usłyszymy je z ust kapitana sportowego PZB — Kazimierza Derdy po turnieju łódzkim.

Stanisław Piotrowski

Naczelny redaktor: Stanisław Ziemba — Katowice. W. Szeremeta — Warszawa. A. Targosz — Kraków. Mgr Zb. Makowiczka — Zakopane. J. Janicki — Wrocław. A. Skotnicki — Gdańsk J. Gołębniak — Poznań. H. Jankowski — Toruń. J. Grocholski — Przemyśl. J. Pleśniarowicz. — Lublin. M. Ćwikliński — Szczecin. T. Strzębalski — Kielce. T. Dutkowski — Radom. J. Chodziński — Rzeszów. Z. Uryn — Olsztyn. W. Wasiucionek — Białystok. — Redakcja: Katowice, ul. Młyńska 5. Telefony: 305-73, 309-73, 355-[illegible]. Administracja: Katowice, ul. Młyńska 5, telef. 301-69. — Konto P. K. O. III-4930. Wydawca „Czytelnik" Katowice, ul. 3 Maja nr 12. — Redakcja Warszawska: Warszawa, ul. Marszałkowska nr 3-5, telefony 876-33 i 876-84. Redakcja w Krakowie: Wielopole nr 1, telefon 544-60. — Drukarnia nr 3 Spółdzielnia Wyd. „Czytelnik" Katowice.
Prenumerata miesięczna z odbiorem na miejscu w Katowicach zł 80.—, z [illegible] przesyłką pocztową zł 95.—.